

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — Cena 25 groszy — — — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycji Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730.
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Pomnik uwolnienia
Nadrenji



Głowa kobiety, która budzi się z długotrwałego snu i zwraca się ku światłu. Pomnik ten stanął w Moguncji.

Podróż do Berlina
krótsza o pół godziny

WARSZAWA, 21 lipca. (WIP). Na ostatniej konferencji polsko-niemieckiej omawiana była m. in. sprawa wprowadzenia dalszych udogodnień w połączeniach między Warszawą a Berlinem. Niemcy zaproponowali m. in. skrócenie czasu postojów pociągów bezpośrednich Warszawa — Berlin na stacjach niemieckich, dzięki czemu podróż do Berlina będzie przyspieszona o pół godziny.

Unja międzyparlamentarna

na audjencji u króla angielskiego

LONDYN, 27 lipca. (PAT) — Król przyjął dziś rano w pałacu Buckingham przywódców delegacji poszczególnych państw, przybyłych na konferencję Unji Międzyparlamentarnej.

Polska na drugim miejscu

na turnieju szachowym w Hamburgu

HAMBURG, 21 VII. (PAT). Stan międzynarodowego turnieju szachowego po 9-ej rundzie: Holandia 25 punktów, Polska 24 i pół p., Niemcy 24 i pół p., Anglja 22 i pół p., Austria 22 p., Stany Zjednoczone 22 p., Czechosłowacja 21 i pół p., Szwecja 21 p. i Węgry 19 i pół przy jednej niedokończonyj.

KRWAWE STARCIA ULICZNE

podczas uroczystości z okazji ewakuacji Nadrenji
Stahlhelmowcy atakują republikanów przed siedzibą Hindenburga

BERLIN, 21 VII. (PAT). — Podczas uroczystości z okazji ewakuacji terenów okupowanych doszło w Moguncji do

STARC ULICZNYCH

między zwolennikami Stahlhelmu a Reichsbanneru. Republikanckie flagi, w jakie przybrano miasto, wywołały niezadowolone zwolenników Stahlhelmu. Gdy auto prywatne, prowadzone przez szofera w mundurze Reichsbanneru, wiozące BYLEGO MINISTRA SOCJALISTYCZNEGO SEVERINGA, przywódcę Reichsbanneru Hoersinga i posła demokratycznego

Lennera, przejeżdżało obok pałacu, w którym zamieszkał bawiący w Nadrenji prezydent Hindenburg, stojący tam na warcie Stahlhelmowcy

OBRZUCILI JADĄCYCH W SA MOCHODZIE OBELGAMI.

Dopiero wielkimi wysiłkami policji udało się utworować przejazd do pałacu.

Powszechną uwagę zwracał fakt, że właśnie taka skrajnie antyrepublikancka organizacja, jak

STAHLHELM WYZNACZONA ZOSTAŁA W SILE 2.000

osób do utworzenia szpaleru w

najważniejszym punkcie miasta.

Liczba ofiar starć pomiędzy Stahlhelmem a Reichsbannerem wynosi po stronie Reichsbanneru do 10 osób, w tem 6 CIĘŻKO RANNYCH.

Nietylko w samej Moguncji doszło do starć. W jednej z miejscowości nadreńskich trzy samochody ciężarowe wiozące członków Reichsbanneru z uroczystości w Moguncji, NAPADNIĘTE ZOSTAŁY PRZEZ STAHLHELMOWCÓW I OBRZUCONE KAMIENIAMI. Stało się to w obecności policji.

Walka komunistów z policją

BERLIN, 21 VII. (PAT). — Z Frakfurtu nad Odrą donoszą, że z okazji odbywającego się tam zebrania komunistycznego przy udziale około 1700 komunistów, doszło do starć z policją. Liczne grupy komunistów próbowały okrążyć oddziały policji i rozbroić go. Oddziały zapasowe policji, które przybyły na pomoc, zostały zaatakowane drążkami od choągwi i łaskami. Gdy policja użyła pałek gumowych, komuniści obrzucili ją kamieniami i flaszkami. Nim policja zdążyła przygotować broń palną, komuniści rozpierzchli się

Dwa zamachy polityczne

na wicemin. Angelescu

Student dał do niego 5 strzałów rewolwerowych
Stan zdrowia rumuńskiego dygnitarza nie budzi obaw

BUKARESZT, 21 VII. (PAT). Dziś o godz. 1 po południu dokonano tu zamachu na podsekretarza stanu w rumuńskim ministerstwie spraw wewnętrznych, pana Angelescu. Zamachu dokonało 4 studentów, którzy uzyskali audjencję u wiceministra pod pretekstem wrę-

czenia mu memorjału. Jeden ze studentów dał do p. Angelescu 5 strzałów z rewolweru. Sprawców schwytano.

Stan zdrowia p. Angelescu nie budzi obaw.

Rany okazały się powierzchowne.

na d-ra Puriczkiisa

Nieznany osobnik rzucił się nań z nożem,
a następnie poparzył mu wrzątkiem twarz i ręce

KOWNO, 21 VII. (PAT). — Na prezeisa związku literatów i dziennikarzy dr. Puriczkiisa dokonano zamachu. Do mieszkania Puriczkiisa wtargnął nieznany osobnik, który rzucił się nań z nożem. Puriczkiisowi udało się uniknąć ciosu. Wówczas napastnik wylał na Puriczkiisa kociołek wrzącej wody, oblewając i parząc Puriczkiisa-

wi twarz i ręce. Po dokonaniu zbrodnierzego czynu napastnik wyskoczył przez okno i usiłował zbiec, lecz został przytrzymany. Podał się on za niejakiego Jankantisa. Po mieście krąży najrozmaitsze pogłoski, komentujące powyższy zamach i starające się wyłomaczyć jego tło polityczne.

Zmiany w rządzie sowieckim

Litwinow na miejsce Cziczerina

MOSKWA, 21 VII. (PAT). — Prezydjum WCIIKA, Z. S. R. R. wydało rozporządzenie, mocą którego dotychczasowy ludowy komisarz spraw zagranicznych Cziczerina zwolniony został ze stanowiska. Na jego miejsce mianowany został Litwinow, który od dłuższego czasu zastępował chorego komisarza Cziczerina.

Drugim rozporządzeniem WCIIKA ustanowiony został nowy skład kolegjum komisarjatu spraw zagranicznych, jak następuje: Krestinskij — I zastępca komisarza, Karachan —

II zastępca i Stomoniakow. Do kolegjum nie wszedł Rotstein, szef oddziału prasowego.

Zabójstwo i samobójstwo

Zabił szefa litewskiej policji politycznej, poczem odebrał sobie życie

KOWNO, 21 VII. (PAT). — Szef policji politycznej Ulkie-

wiczius otrzymał wiadomość, że niejaki Wengrys, który przy był z Rygi, jest podejrzany o szereg przestępstw i ukrywa się w domu Jakutaitisowej. Ulkiewiczius udał się tam w towarzystwie kilkunastu policjanów. Drzwi otworzyła właścicielka mieszkania, która oświadczyła, że w mieszkaniu niema nikogo. W tej chwili padł strzał, kładący trupem Ulkiewicziusa. Sprawca strzału popełnił samobójstwo.

Minister Kwiatkowski w Danji

KOPENHAGA, 21 lipca. (PAT). Wczoraj rano przybył tu minister przemysłu i handlu Kwiatkowski wraz z dyr. dep. Nosowiczem, witany na dworcu przez ministra handlu Hargego.

Wieczorem odbył się obiad, wydany przez posła Michałowskiego i jego małżonkę. W obiedzie wziął udział premier Stauning. Premier Stauning dziękował p. ministrowi za przybycie do Danji, poczem za-

brał głos minister Kwiatkowski, wskazując na wiekową tradycję polsko-duńskich stosunków morskich, oraz wznosząc toast za pomysłność wzajemnej współpracy.

W dniu dzisiejszym minister Kwiatkowski został przyjęty na audjencji przez króla, następnie będzie zwiedzał port, wreszcie będzie obecny na bankiecie, wydanym przez premiera Stauninga.

Zapisujcie się
na członków L.O.P.P.

FRANCUZI TEŻ...?

Sygnalizowaliśmy już kilkakrotnie na łamach „Głosu Porannego” o skoncentrowanym ataku politycznym Niemców na polskie Pomorze, t. zw. przez nich „korytarz gdański”. Zwracaliśmy uwagę, że obecnie po rozwiązaniu rąk Niemcom na zachodzie przez zniesienie okupacji Nadrenji, punkt ciężkości polityki Rzeszy przeniósł się na wschód i że pierwszą jaskółką tej wielkiej akcji jest podniesienie sprawy granic z Polską. Najłatwiejsze politycznie do kwestionowania są oczywiście granice, które podwójnym kordonem oddzielają Prusy Wschodnie od ziem Rzeszy i tezy połączenia rozciętego terytorjum państwowego najwygodniej jest bronić wobec opinii świata. To też atak Berlina właśnie na granice Pomorza, a nie np. na granice Górnego Śląska lub Pozańskiego jest pod względem wyboru dość zręczny i sprytnie pomyślany.

Zdajemy sobie doskonale sprawę do jakiego stopnia Niemcy rozporządzają rozległym i bogatym aparatem propagandowym, który słuszość tezy rewizji granic pomorskiej zaś granicy w szczególności, po trafi narzucić słabo orjentującej się w sprawach wschodnich opinii europejskiej, nie mówiąc już o prasie zamorskiej. Nie spodziewaliśmy się jednak nigdy, że inspirowane przez Berlin sugestje rewizjonistyczne znajdą również życzliwy odzew na łamach pism paryskich. Jesteśmy co prawda przyzwyczajeni do tego, że prasa francuska jest bardzo często w sprawach polskich informowana via Berlin, znowu dzięki wspaniałe zorganizowanej służbie prasowej niemieckiej, która wciąga się nawet do redakcji dzienni-

ków zasadniczo nam przyjaznych. Heroiczne walki z inspirowanymi źródłami niemieckiej tendencyjności musi stać się naszą placówką dyplomatyczną nad Sekwaną, która jednak — trzeba to przyznać na jej usprawiedliwienie — nie rozporządza nawet w setnej części tej możliwości, jakiej ma w swym posiadaniu propaganda prasowa niemiecka.

Mimo to jednak nad zjawiskiem, które ostatnio obserwujemy, należy się mocno zastanowić i mamy prawo domagać się od rządu, aby rzecz dokładnie i wyczerpująco zbadał. Chodzi nam mianowicie o fakt, że nie tylko prasa niemiecka, a szczególnie dzienniki, stojące na usługach nacjonalistów i obecnego kierownictwa Wilhelmstrasse, rozpoczęła jak na komendę podkopywanie się pod korytarz pomorski, ale że w sukurs im pośpieszyły nieorjentujące się w położeniu, czy też poniesione iluzją przyjaźni francusko - niemieckiej, czy wreszcie wprost znajdujące się na usługach propagandy niemieckiej — organa prasy paryskiej.

Nie mówimy oczywiście o drobnych notatkach, które tu lub owdzie ukazały się, aby nazajutrz ulec zaprzeczeniu lub sprostowaniu. Chodzi nam o programowe artykuły wstępne, podnoszące z całym namaszczeniem i przekonaniem konieczność połączenia terytorjów Rzeszy z Prusami Wschodnimi, przyłączenia Pomorza do Niemiec i skasowania w ten sposób dostępu do morza dla Polski.

Cała akcja prowadzona jest pod dobrze znanym hasłem, że obecny stan granic w Europie

stanowi bardzo poważne niebezpieczeństwo dla pokoju, i że granice te należy czempreszej poddać rewizji, jeśli się nie chce widzieć wkrótce nowej wojny. Że głosy takie rozlegały się z Berlina, byliśmy do tego już od dawna przyzwyczajeni; po raz pierwszy jednak hasła podobne są podnoszone w organach opinii francuskiej.

Oto np. w paryskim dzienniku „Volonté” prof. Dauzat, francuz, umieścił artykuł, dotyczący Pomorza; w artykule tym oświadczył między innymi, że danie Pomorza Polsce i podzielenie tym sposobem Niemiec na dwie części było „największą niesprawiedliwością i zbrodnią głupotą traktatu wersalskiego”. Ten Dauzat głosi, że Polska musi oddać Pomorze Niemcom, a za to dostanie uprawnienia w Gdańsku, a może i jakiś mandat kolonialny.

Inne paryskie pismo „L'Ordre” zamieszcza nadesłany przez niemieckiego generała artykuł, domagający się, by Polska sama oddała Niemcom Pomorze, a za to Francja i Niemcy poręczą jej nowopowstałe granice, przez co Polska bardzo się wzmocni i będzie mogła stać się prawdziwym przedmurzem Europy przed bolszewizmem. Autor tego artykułu twierdzi, że rozmawiał z bardzo wybitnym mężem stanu Francji, który oświadczył, iż gorąco pragnie urzeczywistnienia tego pomysłu.

Oprócz tych i wielu podobnych głosów w prasie ukazała się ostatnio książka francuska Rene Martela, traktująca o „Wschodnich granicach Niemiec”.

Martel głosi, że ze wszystkich zagadnień, które wysunęła wojna światowa, sprawa

wschodniej granicy Niemiec jest najstraszniejsza. Czy możemy — pyta — patrzeć na ten stan rzeczy, dalej bezczynnie? Nie wystarczy przecie wysuwać to zagadnienie, trzeba je rozwiązać.

Dlatego więc autor książki poświęca specjalny rozdział: „Szukajmy rozwiązania” sprawie wynalezienia dróg wyjścia z obecnego stanu.

Imperjaliści polscy — pisze — nie są zadowoleni ze stanu rzeczy po traktacie wersalskim. Niemcy ze swej strony gotowe są pójść na uprawnione dążenia Polski, o ile tylko otrzymają Pomorze oraz inne części granicy również zostaną poprawione „zgodnie z prawem”. To powiedziawszy Martel zaklina „przyjaciół pokoju”, by czempreszej usunęli grożące Europie niebezpieczeństwo.

Są w tej sprawie — mówi dalej — dwie możliwości: czekać, aż czas jedne rzeczy usunie, inne zaś zagoi, albo też działać natychmiast. Trzeba dojść do ostatecznego, sprawiedliwego rozstrzygnięcia tej sprawy; trzeba to rozwiązanie narzucić nawet wtedy, gdyby to wymagało pewnych ofiar.

Tak piszą francuzi. Poglądy ich na korytarz pomorski kryją się w zupełności z wrogą nam propagandą niemieckich nacjonalistów. Nie pójdziemy w ślady rodzimego szowinizmu

narodowego i nie będziemy publicystów ani prasy sprzymierzonego państwa odsądzać za to od czci i wiary; nie zarzucamy im ani zdrady interesów narodowych, ani pozostawiania na żołądź niemieckim, ani nie nazwiemy ich renegatami, jak to pochopnie czynią nasze hurrapatryotyczne organy endeckie. Notujemy jedynie fakty powyższe jako signum temporis. Należy się zastanowić, czy nie są one wyrazem zwrotu w opinii francuskiej co do jej stosunku wobec Niemiec, Polski i naszych granic? czy nie jest to czasami wink z góry, posunięcie taktyczne Quai d'Orsay, obliczone na pewien określony moment polityczny? czy wreszcie nie gra tu rola niezmordowana akcja propagandy niemieckiej, o której mówiliśmy już na początku, a która zdołała przemycić swe rewizyjne tezy również do prasy francuskiej?

Należy rzecz zbadać gruntownie i znaleźć odpowiednie antidotum, aby podobne zjawiska nie powtarzały się. Skuteczna akcja jest w stanie przeprowadzić jedynie nasze kierownictwo spraw zagranicznych, które przy pomocy swych placówek dyplomatycznych potrafi umieścić gdzie należy argumenty polskie. Jak dotychczas nie widać jednak pozytywnych kroków w tym względzie. J. P.

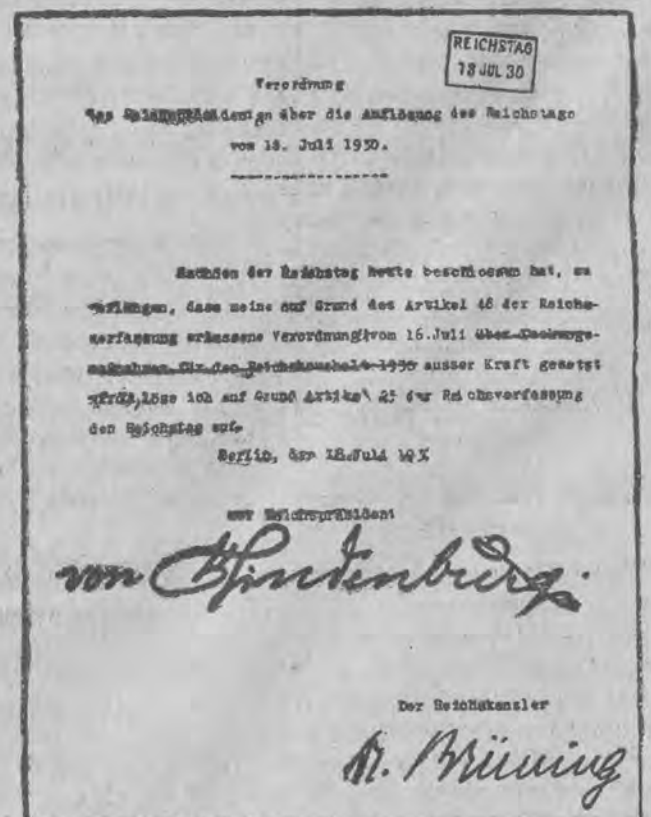
Zgrabne, dobrze zbudowane panienki

do skompletowania zespołu girlsów mogą się zgłaszać **DZISIAJ** między godz. 11—1 w południe w teatrze letnim w parku Staszica

PO ROZWIĄZANIU REICHSTAGU



Na lewo: Kanclerz Brüning (w palecie) i sekretarz stanu Pünder, Pośrodku: Hugenberg, przewodniczący niemiecko-narodowej partji ludowej. Na prawo: Braun, premier gabinetu pruskiego



Dekret prezydenta Rzeszy, rozwiązujący parlament

Przed dziesięciu laty



FRONT - PÓLNO-CNO WSCHO-DNI. Od świtu dnia dzisiejszego, siedem dywizji piechoty i dwie dywizje kawalerji sowieckiej w pierwszej linii zaatakowały — po silnym przygotowaniu liczonej artylerji, — linię Niemna, bronioną przez I-szą naszą armję, której dowództwo w dniu dzisiejszym objął generał Romer.

Już w godzinach rannych nieprzyjaciół sforsował rzekę w centrum armji, w pobliżu ujścia Swisło czy do Niemna, na odcinku 11-ej dywizji, a równocześnie kawalerją zagroził obejściem naszego lewego skrzydła, posuwając się na zachód od Grodna, w kierunku na Nowy Dwór. W następstwie tego, wysunięta pod Grodno grupa pułkownika Luczyńskiego (XVIII brygada) znalazła się w szczególnie trudnym położeniu.

W ciągu dnia, wśród ciężkich walk, oddziały nasze opuściły linię Niemna, z wyjątkiem 1-ej dywizji litewsko-białoruskiej, dowodzonej przez generała Rządkowski, która utrzymała w całości swój odcinek w rejonie Mostów, mimo, że oba jej skrzydła — lewe wskutek cofnięcia się 17-ej dywizji, prawe — w następstwie opuszczenia linii Szczary przez oddziały 4-ej armji — zostały zupełnie odcięte.

FRONT POŁUDNIOWO-WSCHO-DNI. Nad Zbruczem zacięte walki nie przynoszą zmiany położenia. Na południe od Beresteczka kolumna jazdy nieprzyjacielskiej w sile około 1000 szabel, przeprawiła się przez Styr. Nasze brygady jazdy III i IV oraz oddziały 3-ej dywizji Legionów przeszły do kontrataku.

W 3-ej armji akcja 1-ej dywizji Legionów w rejonie Rożyszcza rozbiła 131 brygadę sowiecką, przyczem wzięto całą baterję nieprzyjacielską z zaprzęgiem, 20 karabinów maszynowych i tabory.

Rocznica stracenia Okrzei
Uroczystości w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:
Wczoraj w 25-tą rocznicę stracenia Stefana Okrzei, działacza robotniczego z okresu rewolucji 1905 r., członka organizacji bojowej P. P. S., zgładzonego na stokach cytadeli warszawskiej 21 lipca 1905 roku odbyły się uroczystości, zorganizowane niezależnie od siebie przez obydwa odłamy socjalistyczne, zarówno P. P. S. jak i Frakcję Rewolucyjną.

AWIONETKI DOTARŁY DO LONDYNU

Karpiński zachorował na ślepa kiszka. -- Porucznik Żwirko lądując, zawadził skrzydłem

BERLIN, 21 VII. Wczoraj wylądowało w Reims 50 awionetek, z których 15 natychmiast wystartowało do dalszego lotu i pod wieczór wylądowało na lotnisku St. Inglebert w Calais.

Jako pierwszy Calais osiągnął angił kpt. Board. Kolejno lądowali Thorn, Butler, lady Bailay, por. Żwirko, angił Andrews, francuzi Arrachart i Cornez.

Choroba Karpińskiego

Lotnik polski Karpiński po przybyciu do St. Inglebert zachorował i odwieziony został do kliniki. W szpitalu w Calais skonstatowano atak ślepej kiszki.

Lecący razem z nim inż. Drzewiecki ma nadzieję, iż otrzyma zezwolenie na prowadzenie — w w miejsce chorego — awionetki podczas dalszego

ciągu raidu. 20 niemieckich, 9 polskich, 1 szwajcarska i dwie hiszpańskie awionetki nocują w Reims.

Mordercze tempo angiłków

Anglicy nadali raidowi mordercze tempo wyścigowe, które zupełnie nie odpowiada charakterowi raidu.

Już w pierwszym dniu zamiar ich było dotrzeć do Bristolu, odległego o 1367 kilometrów od Berlina, podczas gdy trasa lotu obliczona jest w ten sposób, że awionetki przebyć mają dziennie około 1000 kilometrów. Od ciągłego parcia naprzód powstrzymała angiłków jedynie burza nad kanałem, co zmusiło ich do zancowania w Calais.

Jak się zdaje, angiłcy będą się starali o zachowanie tego

wyścigowego tempa raidu do końca. W szalonym tempie ruszyli oni z Berlina i chętnieby lecieli wprost bez lądowania aż do zmierzchu, gdyby nie fakt, że regulamin raidu przewiduje przymusowe lądowanie na pewnych lotniskach.

Oczywiście, że lot tego rodzaju mija się z zadaniem raidu, którego uczestnicy muszą się wykazać przedewszystkiem regularnością lotu.

W tym celu wyznaczono przymusowe terminy, przed którymi nie wolno pod groźbą dyskwalifikacji przybyć na dane lotnisko.

I tak do Pau w poł. Francji wolno przybyć najwcześniej do piero 22 h. m., do Lozanny nie wcześniej, niż 25-go.

Wypadek por. Żwirki

Z Calais dalsza droga prowadzi do Bristolu i z Bristolu do

Londynu. Oto depsz, którą otrzymaliśmy o wynikach z tego ostatniego etapu:

LONDYN, 21 VII. (PAT). — Pierwszy wylądował tu angił Butler o godz. 3.10. Następnie zaczęli przybywać inni lotnicy, a mianowicie 3 francuzów i 3 niemców. O godz. 5 po poł. przybył jako pierwszy z polaków por. Bajan, w kilka minut później por. Żwirko, który lądując zawadził skrzydłem i lekko je skrzywił, co jednak nie pociągnęło za sobą żadnych konsekwencji karnych. Bajan odleciał po dwudziestu minutach w dalszą drogę. Żwirko pozostał celem naprawy samolotu i odleciał w dalszą drogę jutro.

Dalsze etapy

Dalsze etapy są następujące: Z Londynu z powrotem do Calais i z Calais do Paryża.

Krew leje się w Egipcie

W czasie zaburzeń padło wiele ofiar

LONDYN, 21 lipca. Konflikt między królem Fuadem a egipską partją nacjonalistyczną osiągnął ma w dniu dzisiejszym swój punkt kulminacyjny.

W swoim czasie król odroczył sesję parlamentu do 20 lipca, na

stepnie zaś pod naciskiem rządu Sidki Paszy sesję zupełnie zamknął. Posłowie Nahas Paszy mimo tego dekretu królewskiego postanowili dziś przemocą dostać się do parlamentu i odbyć posiedzenie.

W oczekiwaniu nowych zabu-

żeń władze zarządziły ostre pogotowie wojsk we wszystkich większych miastach egipskich. Stolica państwa, Kair, wygląda jak wielki obóz wojenny. Na placach, koło budynków rządowych, a przede-wszystkiem przed gmachem parla-

mentu ustawiono silne oddziały wojska z najeżonymi bagnetami. Ulice bezustannie patrolowane są przez kawalerję.

Mimo tych przygotowań, nacjonaliści postanowili przeprowadzić swój zamiar, przypisując winę za ewentualne zajścia nieprzejednanemu stanowisku króla.

Według doniesień z Jerozolimy władze angiłskie w Palestynie wstrzymały urlopy wszystkim lotnikom angiłskim, co, jak przypuszczają, pozostaje w związku z mającymi nastąpić dziś w Egipcie wypadkami.

Krwawe starcia z policją

KAIR, 21 VII. (PAT). Doszło tu do starć, w czasie których 87 osób z pośród ludności odniosło rany. Straty policji nie są jeszcze znane. Wielki tłum zabarykadował jedną z ulic, przeciął przewody gazowe i zapalił ulatniający się gaz. Polleji udało się opanować sytuację. Aresztowano 323 osoby.

Policja strzela do manifestantów

PORT SAID, 21 VII. (PAT). Doszło do starć pomiędzy ludnością a policją, która zmuszona była do użycia broni palnej. Jedna osoba została zabita, 21 odniosło rany, w tej liczbie 6 — ciężkie. Prócz tego rannych jest 59 policjantów.

Petycja do króla

KAIR, 21 VII. (PAT). Członkowie parlamentu zwrócili się do króla z petycją, w której domagają się zwołania sesji nadzwyczajnej parlamentu na 26 b. mies.

Porwany parlamentarzysta fiński

musiał podpisać zobowiązanie, że nie będzie kandydował

HELSENGFORS, 21 lipca. (Tel. wł.). — Sprawa tajemniczego porwania wice - prezydenta parlamentu fińskiego, Hakili, wyjaśnia się. Hakilę porwano z powozu, gdy jechał z miasta Tamerfors do swego majątku, uwięziono samochodem i po całonocnej jeździe wypuszczono

no na wolność.

Wiceprezydent Hakila przybywszy do Helsingforsu, oświadczył dziennikarzom, że porwanie było dziełem lappowców, mianowicie na pastnicy, którzy go porwali, pod groźbą rewolwerów wymusili od Hakili zobowiązanie na piśmie, że w nadchodzących wyborach nie będzie kandydował do parlamentu z ramienia socjalistów.

Naczelne władze partji Lappo ogłosiły dziś oświadczenie, że z

porwaniem wiceprezydenta Hakili nie mają nic wspólnego.

W Helsingforsie przypuszczają, że była to prowokacja komunistów którzy udając lappowców, dokonali porwania, by pogłębić walkę między lappowcami a socjalistami. Pastnicy byli zamaskowani, tak że ideneczności ich ustalić nie sposób. Policja fińska prowadzi energiczne śledztwo, które, być może, wyjaśni kulisy tej tajemniczej sprawy.

Wazonem zesrapnelu zabiła okrutnego męża

LWÓW, 27 lipca. (PAT) Wczoraj niejaką Marja Budzińska uderzyła męża swego, Jana, z zawodu monter, wazonem metalowym, zrobionym ze szrapnelu, zabijając go na miejscu. Przybyłej policji zabójczyni oświadczyła, że zabiła męża ponieważ ją bił, dręczył i groził jej śmiercią.

Samobójstwo miliardera

Przyczyna — krach na giełdzie

LONDYN, 21 lipca. — (Tel. wł.) „Daily Express“ donosi z Nowego Jorku o sensacyjnym samobójstwie 67-letniego multimilionera Harry S. Black. Powodem samobójstwa były ostatnie olbrzymie straty na giełdzie nowojorskiej.

Katastrofy autobusowe

1 osoba zabita. — 2 ciężko ranne

Z Lublina donoszą nam: Wczoraj o godz. 12 min. 20 po północy wydarzyła się tuż przy dworcu w Lublinie straszna katastrofa.

Gdy pociąg osobowy nr. 924, idący ze Lwowa przez Bełżec do Warszawy, wyruszał ze stacji Lublin, na niezamkniętym przejeździe wpadł na autobus. Autobus uległ rozbiciu, jedna

osoba, której nazwiska nie zostało stwierdzić, poniosła śmierć na miejscu, 2 są ciężko ranne, 2 natomiast leży.

Wszystkich rannych odwieziono do szpitala żydowskiego w Lublinie. Dochodzenie doprowadziło do aresztowania dróżnika, Głowackiego, który nie zamknął przejazdu. Dalsze śledztwo w toku.

Dwaj pasażerowie zabici. — Pięciu ciężko rannych

LWÓW, 21 VII. (PAT). Pociąg pośpieszny Warszawa — Lwów zderzył się dziś o godzinie 2 nad ranem pod Lwowem z autobusem, którym jechało 7 osób. Autobus został rozbity.

Dwaj pasażerowie ponieśli śmierć na miejscu, reszta odniosła ciężkie rany. Lokomotywa nie została uszkodzona i kurjer ruszył wkrótce dalej.

SPECJALNY DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO” Z DNIA 22.VII. 1930 R. Nr. 22.



Napisał Gert Rothberg

Ciąg dalszy.

Reveloor pobiegł do sypialni i wsadził głowę do miski z zimną wodą. Nie pytał w tej chwili, czy zaszkodzi to jego zdrowiu. Chciał jedynie jasno myśleć, pozostać logicznym i spokojnym. Gdy po pewnej chwili stał ponownie w swym gabinecie, pomyślał:

— Oto zupełnie zwarjowałem z powodu nieodwzajemnionej miłości.

Starannie zamknął na nowo wszystkie papiery. Jakiś ołowiany ciężar ogarnął wszystkie jego członki, gdy przygotował się do pójścia na operę. Miał się przecież spotkać z narzeczonymi i rodzicami May.

Gdy po pewnym czasie siedział wraz z przyjaciółmi w łóżu, raz po raz spoglądał na miłe, blade oblicze May i myślał:

— Lepiej niech się wszystko inne zawali, niżby ona miała być nieszczęśliwa!

Gdy potem spojrzał na piękną, poważną twarz Karella, znowu zwątpił w samego siebie. A gdy brał pod uwagę tę możliwość, gdy badał się wewnątrz, jak odnosi się do tej ewentualności, — musiał Reveloor ponownie zrobić odkrycie, że zupełnie nie ucieszyłby się, gdyby Karell zniknął z drogi życia May. Bo wtedy May byłaby nieszczęśliwa, a to nie powinno się stać.

Wspaniały śpiew solisty nie wywierał nań żadnego wrażenia. Był ze swymi myślami zupełnie gdzie indziej.

Po przedstawieniu Grensburne zaproponował odwiedzenie jednej z eleganckich restauracji. Z radością usłyszał uprzejmą odpowiedź żony:

— Naturalnie, Marcelu, i ja mam ochotę przyjrzeć się trochę nocnemu życiu.

Pani Grensburne była w tej chwili jedynie dobrotliwą matką, która chętnie gotowa była przeboleć małe przykrości, aby spełnić życzenie dziecka. Wyczytała z wielkich niebieskich oczu May, jak chętnie odwiedziłaby przy boku Karella jakąś elegancką restaurację, bo to przedłużyłoby jej pobyt w towarzystwie ukochanego o parę godzin. To też pojechali. Reveloor wziął na siebie rolę przewodnika i z całą uprzejmością spełniał swój urząd, opanowany bezustannie tą jedną nie myślą:

„Nie dać za wszelką cenę poznać, jakie podejrzenie męczy go wewnątrz”.

Wkrótce cała piątka wchodziła po marmurowych schodach, wyłożonych dywanami. W wielkiej sali, utrzymanej całkowicie w tonie czerwonym i złotym, oświetlonej niezliczoną ilością lamp elektrycznych, stały białe nakryte stoły, upiękkszzone kosztownymi kwiatami.

Reveloor przeprowadził towarzystwo do zacisznego kąta, na którym rozpościerała swe ochronne ramiona olbrzymia palma.

Wkrótce szampan perlił się

we wspaniałych kielichach i wszyscy wypili na pomyślność i szczęśliwą przyszłość młodej pary. Wesolą zabrzączały kielichy. May rozglądała się gorączkowym okiem po sali. Gdy już będzie żoną Lu, musi on z nią często przychodzić do takich eleganckich lokali nocnych; to sobie niezłomnie postanowiła. Rozmowa toczyła się wartko i wesoło. Pomimo późnej godziny zjawiali się wciąż nowi goście.

Nagle May, przykro dotknięta, odwróciła wzrok od pewnej grupy osób, pośród której jakaś ładna, szczupła kobieta podziwiała ją płomiennym wzrokiem i właśnie teraz bez żenady przyglądała się Lu Karellowi, szepcząc jednocześnie coś swym dwu towarzyszom. Ci zaczęli również z zainteresowaniem się przyglądać.

W tej chwili Lu Karell również zauważył tę trójkę. Ledwie dostrzegalne drgnienie strachu przemknęło przez jego rysy. Po chwili jednak, gdy wzrok jego na moment spotkał się ze spojrzeniem kobiety, zwrócił się uprzejmie rozmawiając do May i jej rodziców.

Reveloor stał się dziwnie milczący. On jedyny zauważył krótkie porozumienie pomiędzy Lu Karellem i tą obcą kobietą.

Czy Lu Karell był nieszczęśliwy również w swej wielkiej miłości do May? Reveloor uśmiechał się z goryczą. Czuł się, jak detektyw. Nie usiłował już więcej stłumić w sobie siłę podejrzliwych myśli.

Siedzieli jeszcze przez pewien czas; następnie Karell i Reveloor odprowadzili Grensburne'ów do domu.

— Teraz muszą niestety ustać nasze miłe wieczory, — odezwała się pani Grensburne. — Cały mój czas zajęty jest przygotowaniem do ślubu, a May również potrzebuje spokoju, aby być w swym uroczystym dniu świąt i wypoczętą. Musicie więc panowie wybaczyć.

Głos pani Grensburne drżał cokolwiek. Robiło się jej ciężko na sercu, gdy przypominała sobie, że jej jedyne ukochanie dziecko wkrótce ją opuści.

Harry Reveloor ucałował jej dłoń w milczącym zrozumie-

niu. Z matczyną czułością pogłaskała go po głowie.

— Dobry chłopcze! — powie działa cicho.

Gay Karell i Reveloor jechali w stronę domu, wtulili się w mileczeniu w poduszki auta. Na gale Lu Karell chwycił nieopanowanym ruchem dłoń Reveloora i uściśnął ją silnie.

— Stachaj Harry, czy zo wsze zachowasz mi swą przyjaźń? — zapytał powoli.

W świetle małej lampki elektrycznej, która łagodnie rozświetlała wnętrze samochodu, Harry ujrział ciemne oczy Karella, utkwione w niego gorączkowo. I cała sympatja i miłość, jaką zawsze miał dla tego pięknego sympatycznego człowieka, wzbudziła się w nim na nowo. Pozostała w nim ta jedyna myśl:

„Lu Karell mógł uczynić, co chciał, w każdym razie motywy jego czynu były zawsze szlachetne. Zresztą są to wszystko fantasmagorie moich przedenerwowanych nerwów. Swoją drogą to wprost śmieszne. Ja, Harry Reveloor mam nerwy, jak nowoczesna kobieta. Ale musi to być bezwzględnie prawda, bo jakżeby inaczej doszedł do takich myśli?”

Wszystko to przemknęło błyskawicznie przez jego mózg. Uściśnął Karellowi serdecznie dłoń.

— Będę twoim przyjacielem aż do końca życia!

Brzmiało to jak przysięga i

obaj mężczyźni doskonale odczuli.

— Dziękuję ci, Harry. Gdy Reveloor już oddawna był u siebie w domu, słyszał wciąż jeszcze te słowa: „Dziękuję ci, Harry!”

Wreszcie rozebrał się, pogrążony w głębokiej zadumie.

„Życie to dziwna rzecz, a jednak jest się doń przywiązanym” — myślał.

Bez żadnych snów przespał aż do jasnego dnia.

Lu Karell natomiast stał oparty o otwarte okno swego pokoju, póki szary świt zbudził stolicę świata.

* * *

Parę dni później Bianca La Rose otrzymała wezwanie od adwokata, aby w imieniu własnym i synów przyjęła lub odrzuciła spadek po zmarłym królu kopalnianym Ralfie Karellu.

Bianca La Rose załamała się. Jedną jedyną myśl opanował jej mózg: Za późno!

Jej dumne, zdeptane serce musiało znieść i ten jeszcze cios. Przyjęła spadek dla siebie i synów. Tym ostatnim testamentem zadokumentował zmarły krzywdę dokonaną przeszło 30 lat temu Biancie La Rose. Świadomość tego jak balsam złagodziło cierpienie nieszczęśliwej kobiety. Jednakże nigdy nie dały się usunąć okropne skutki, wywołane przez tę krzywdę.

D. c. n.

Nieznana para wspaniałych aktorów, ulubieńców publiczności

Karol Dane i George Artur

w zachwycającym filmie p. t.

Braterska Miłość

następny program w dźwiękowym Grand-Kinie

A gdy nadejdzie chwila rozstania... tedy DINA GRALLA

pożegna **HARREGO HALMA**

a publiczność nasza zachwycona będzie fascynującą ich grą

CASINO
od jutra

Wiadomości bieżące

Osobiste

Przybył do kraju i bawi w naszym mieście inż. S. Schwarz, prezes izby handlowej polskiej w Lizbonie. Inż. Schwarz zawitał do Polski w sprawie wprowadzenia w życie traktatu handlowego polsko-portugalskiego, który odsłania dla nas nowe rynki zbytu i wielkie możliwości eksportowe, nie wyłączając również łódzkiej manufaktury.

Na co i kiedy wolno polować na terenie województwa łódzkiego

Ostatnio wydane zostało przez łódzki urząd wojewódzki zarządzenie, zmieniające wydane w roku ubiegłym przepisy o okresie polowań, zmieniające zatem okres t. zw. czasu ochronnego dla poszczególnych gatunków zwierząt.

Na podstawie tego rozporządzenia zniesiony został obecnie czas ochronny na kuropatwy.

Ponadto czas ochronny na terenie województwa łódzkiego obowiązuje w roku bieżącym: czas ochronny dla zajęcy - szaraków do 31 października r. b., licząc od 15 stycznia r. b. Ten sam czas ochronny obowiązywać będzie w roku przyszłym.

Czas ochronny dla dzikich kaczek upłynął w dniu 20 lipca.

Czas ochronny dla saren, kóz obowiązuje od 15 października do 15 czerwca r. p. (ag)

Noce dyżury aptek

Dziś, w nocy, dyżurują następujące apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193); M. Müllera (Piotrkowska 48); W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15); Perelmiana (Cegielniana 64); H. Niewiarowskiej (Aleksandrowska 37); Z. Jankielewicza (Stary Rynek 9).

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

HUMOR ZAGRANICZNY



— Ależ kapitanie, w jaki sposób chce się pan opalić, siedząc ciągle w cieniu? („Life“)

Wybory do łódzkiej rady miejskiej

w roku bieżącym najprawdopodobniej nie odbędą się

W roku bieżącym w całym szeregu samorządów na terenie województwa łódzkiego upływa termin kadencji rad miejskich, w związku z czym aktualną się stała sprawa rozpisania wyborów do tych samorządów.

Sprawą tą z inicjatywy władz wojewódzkich w Łodzi zainteresowały się bliżej władze centralne w Warszawie, które dotychczas — z powodu braku odnosnych, wyraźnie brzmiących ustaw różnako interpretowały obowiązujące przepisy wyborcze do ciał samorządowych. Sprawa ta była przedmiotem rozważań rady ministrów, przyczem okazało się, że w dotychczasowej praktyce przyjętym system zamykania kadencji rady miejskiej po 3-letnim urzędowaniu rady, jednakże stosowano w pewnych wypadkach wyjątki. Mianowicie, gdy chodziło o ukończenie większych inwestycji, zapoczątkowanych przez daną radę miejską.

Rada ministrów doszła do wniosku, iż dotychczasowe interpretowanie ustawy o wyborach do ciał samorządowych nie było właściwe, bowiem brak jest wyraźnego przepisu, dotyczącego kwestji, że kadencja rady miejskiej ma trwać tylko 3 lata. W związku z powyższym rada ministrów stanęła na stanowisku, że kadencja rady miejskiej może trwać zgodnie z obowiązującymi nawet dotychczas przepisami tak długo, aż sprawy te ureguluje ostatecznie ustawa, która ma być w tej sprawie wydana przez sejm. Wcześniej zamykanie kadencji rad miejskich dyktowane być może względami na nieudolne prowadzenie gospodarki.

Tak więc zapowiedziane na rok bieżący zamknięcia kadencji do rad miejskich poszczególnych miejscowości w województwie łódzkim mogą nastąpić w zależności tylko od stanu gospodarki, prowadzonej przez daną radę miejską. Samorządy pracujące konsekwentnie, z pożytkiem dla miasta, nie

zostaną zmienione, natomiast zmieniane będą w trybie możliwie przyspieszonym te rady, których działalność pozostawia coś do życzenia, względnie nasuwa podejrzenie popełnianych nadużyć.

Jak w związku z powyższym zdołaliśmy ustalić, wybory do samorządu miasta Łodzi zostały odroczone na czas nieograniczony, a co zatem idzie w bieżącym roku nie odbędą się.

W sprawie omawianej łódzkie władze wojewódzkie otrzymały wy-

jaśnienia, przyczem będzie ona jeszcze przedmiotem rozważań władz centralnych, a tak samo urzędu wojewódzkiego w Łodzi, jeżeli chodzi o terminy wyborów, czy o przedłużeniu kadencji w poszczególnych miastach województwa łódzkiego.

Sprawą powyższą zajął się z ramienia władz centralnych dyrektor departamentu samorządowego ministerstwa spraw wewnętrznych, P. Korsak. (a)

Nowy magistrat w Konstantynowie
Burmistrzem wybrany został red. Dolecki

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie nowowybranej rady miejskiej pod przewodnictwem dotychczasowego burmistrza Gryzla w obecności inspektora samorządów, Szerbińskiego. Na posiedzenie to przybyli wszyscy radni.

Na wstępie porządku dziennego uchwalono pobory dla burmistrza w dotychczasowej wysokości, następnie zaś przystąpiono do wyborów nowego burmistrza. Wysłano tylko jednego kandydata Władysła-

wa Doleckiego, radnego m. Łodzi i redaktora „Łodzianina” z ramienia P. P. S.

Na red. Doleckiego padło 14 głosów, resztę kartek oddano pustych. Wiceburmistrzem wybrano Wilhelma Heidricha (Niem. Socj. Partja Pracy) 15 głosów; ławnikami Leopolda Gielerta i Władysława Kanara. Opozycja uzyskała 1 mandat ławnika. Nowy magistrat obejmie urządowanie jeszcze w tym tygodniu.

Czy strejk robotników usprawiedliwia nieterminowe dostarczenie zamówień

W związku z udzieleniem dla przemysłu łódzkiego zamówień rządowych aktualną staje się kwestja niektórych punktów, które są umieszczane w każdej zawieranej przez rząd umowie na dostawę.

Nad sprawą tą naradzać się będą w dniach najbliższych związki przemysłowców.

W pierwszym rzędzie chodzi tutaj o punkt, dotyczący odpowiedzialności za nieterminowe wykonanie zamówienia, kiedy to dostawa albo płaci karę za zwłokę, która zmniejsza jego zysk, względnie wogóle zysk ten pochłania. Zdarza się też niejednokrotnie, że zamówienie, dostarczone w terminie późniejszym, niż umówiony, zostaje wogóle odrzucone.

Zdarza się niejednokrotnie, że firma nie jest w stanie wykonać zamówień w terminie ze względu na strejk robotniczy. Ponieważ t. zw. siła wyższa daje firmie dostawiającej prawo niedostarczenia w porę zamówienia, chodzi więc o to, czy strejk robotników w zakładach przemysłowych, które mają dostarczyć zamówione towary należy uważać za siłę wyższą, czy nie brać go wogóle pod uwagę.

Przemysłowcy domagają się uznania strejku za siłę wyższą, która uniemożliwiła terminowe wykonanie zamówienia. Natomiast sfery rządowe wychodzą z założenia, że firma, która nie jest w stanie zamówienia w porę wykonać, może świadomie dopuścić do strejku, świadomie strejk ten spowodować.

Ustalenie wytycznych, któreby odpowiadały obu stronom, t. j. zarówno czynnikom rządowym, jak i przemysłowym, będzie dość trudnym, dlatego właśnie zwołaną będzie konferencja przedstawicieli przemysłowców i reprezentantów rządu. Ustalone przez czynniki rządowe wytyczne stanowić będą precedens do zaprowadzania zmian w układzie umów nietylko na dostawę przemysłowe, ale na różne inne. (a)

Tajemniczy trup przy ul. Żeromskiego

W dniu wczorajszym rano przechodnie przy ul. Żeromskiego zauważyli przed bramą parku im. Poniatowskiego jakiegoś mężczyznę, leżącego na ziemi.

Gdy podeszli bliżej przekonali się, iż mężczyzna ów nie daje żadnych oznak życia.

Natychmiast skomunikowano się z 10 komisarjatem i zawiadzono pogotowie miejskie. Przybyły lekarz pogotowia stwierdził zgon oraz orzekł, iż zachodzą tu wszelkie objawy zatrucia strychniną.

Zwłoki mężczyzny przewieziono do prosektorjum, gdzie dokonana zostanie sekcja zwłok.

Policja prowadzi energiczne dochodzenie celem ustalenia nazwiska mężczyzny oraz stwierdzenia faktu, czy miało tu miejsce samobójstwo.

Teodory

Czy znacie najpiękniejsze letnisko w okolicach Łodzi?

Nieliczni jedynie łodzianie znają okoliczne miejscowości letniskowe. Nie wszyscy wiedzą, że od kilku lat stała się głośna miejscowość Teodory, leżąca kilka kilometrów od Łasku. Wśród leśnych pagórków powstają coraz to nowe wille. Niema chyba w okolicach Łodzi bardziej suchych lasów. Powietrze jest tam prawie górskie. W pobliżu wioski znajduje się woda z niezwykle uroczą plażą, jakby minjatura Sopot. Góry i doliny imitują Zakopane i Szwajcarię. Całe piękno natury skoncentrowało się w Teodorach. Lekarze polecają Teodory, jako idealną miejscowość wypoczynkową. Jedyny pensjonat „Teodory” znajduje się w wybitnie malowniczej okolicy na najwyższym pagórku, wśród słońca, otoczony lasami i górami w specjalnie wybudowanej pięknej willi. To też pensjonat „Teodory” cieszy się wielkim powodzeniem i popularny jest wśród łodzian.

Zwyrodniały osobnik znów dokonał ohydnych gwałtów

Przed paru tygodniami donosiliśmy, iż na terenie Adelmówka i Okreglika grasował jakiś zbrojeniec, podający się za inżyniera, który powrócił z Paryża. Osobnik ten w ciągu jednego dnia usiłował w dwu wypadkach dokonać gwałtu na osobach przygodnie poznanych panien, bawiących na letniskach, przyczem raz bez powodzenia, bowiem zasypało mu piaskiem oczy.

Powiadomione wówczas przez poszkodowane władze policyjne, ustaliły, że w jednym i drugim wypadku występował ten sam osobnik. Pomimo ustalenia rysopisu poszukiwania nie odniosły skutku.

Niedzieli ubiegłej osobnik ten znów dał znak życia. Mianowicie zbliżył się do przebywającej na letnisku w Langówku 28-letniej Estery B., z

którą nawiązał znajomość, poczem — swoim zwyczajem — zaproponował jej przechadzkę po lesie.

Niewiasta, nie przeczuwając nic złego, zgodziła się na spacer. Gdy znaleźli się na uboczu osobnik czynił towarzyszące niedwuznaczne propozycje, a kiedy ta odmówiła i zawróciła w stronę Langówka, zastąpił jej drogę, a obaliwszy na ziemię, obezwładnił ją i dokonał na niej gwałtu.

Gdy napastnik zbiegł po dokonaniu ohydnych czynów, poszkodowana zwróciła się do posterunku policji, gdzie z opisu nieznajomego ustalono, iż jest to ten sam osobnik, który jest już poszukiwany za inne podobne przestępstwa.

Policja wznowiła energiczne dochodzenie i jest już na tropie sprawcy. (a)

Dźwiękowy teatr świetlny
CASINO
Dziś poraz ostatni!
NAD PROGRAM: **GUS ARNHEIM** i jego znakomita orkiestra Jazzbandowa z Hollywood oraz aktualności krajowe.

ZAKŁĘTA RZEKA
W rol. główn. **Ryszard Barthelmess** i uroczą **Betty Compson**

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8 i 10 wiecz.
Ceny miejsc na I seans najniższe (zł. 1, 1.50, 2.—), na następne: zł. 1, 2.—, 3.—, łoża 3.50
Sala nowoczesnie wentylowana

Walka z głodem mieszkaniowym w Łodzi

Wielki dom mieszkalny

wybuduje zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych

Zapowiadana od dawna akcja budowlana zakładów ubezpieczeń społecznych zapoczątkował zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych w Warszawie, ogłaszając onegdaj przetarg na budowę pierwszego domu mieszkalnego dla pracowników umysłowych w Łodzi.

Gmach ten o kubaturze 32300 sześciennych metrów stanie na placu przy ul. Nowo-Pabjanickiej, na którym w przyszłości wzniesiona zostanie kolonia, składająca się z 14 bloków domów dla pracowników umysłowych i robotników.

Według sporządzonego planu kolonia pracowniczo-robotnicza wyląduje będzie imponująco. Plan zabudowy przyszłej kolonii przewiduje urządzenie szeregu nowych ulic oraz szeregu trawników i ogrodów, przyległym zabudowaniem placu zajmą 35 proc., a reszta 65 przeznaczona jest na ogrody i trawniki. Na bieżący sezon budowlany zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych asygnował około 5 milionów złotych.

W roku bieżącym zostanie wybudowany wyżej wspomniany gmach o kubaturze 32.300 sześciennych metrów oraz trzy bloki domów robotniczych, na które przetarg zostanie ogłoszony w najbliższych dniach.

Mieszkania dla pracowników umysłowych będą się składać z 1, 2, 3 pokojowych mieszkań z wszelkimi wygodami, zaś dla

robotników 1 i 2 - izbowe mieszkania z wszelkimi wygodami.

Łączna kubatura gmachu dla pracowników umysłowych i trzech bloków robotniczych, które zostaną wybudowane w roku bieżącym, obejmować będzie 33 tysiące metrów sześciennych.

Według ogłoszonego przetargu zakład ubezpieczeń postawił jako zasadniczy warunek wzniesienie wyżej wspomnianych gmachów w bieżącym sezonie budowlanym pod dach, a w pierwszej połowie przyszłego sezonu budowlanego budynki te muszą być oddane do użytku.

Budowę domów może otrzymać firma zarejestrowana, oparta o kapitały i pracę krajową, z zastrzeżeniem używania materiałów krajowych.

Do robót będą przyjmowani tylko obywatele polscy, a w pierwszym rzędzie miejscowi, przyczem przedsiębiorcy przyjmować muszą robotników po porozumieniu z miejscowym P. U. P. P.

Roboty będą prowadzone pod naczelnym kierownictwem inżyniera mianowanego przez zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych, który w stosunku do przedsiębiorców, prowadzących roboty będzie miał szerokie pełnomocnictwa. Naczelnym kierownikiem czuwać będzie nad budową i jakością materiałów użytych do budowy.

Ponadto zakład zagwarantował

sobie dotrzymanie terminu budowy rygorami. Tak samo przedstawia się rzecz z jakością materiałów zużytych na budowę.

Budowa gmachów rozpocznie się w pierwszych dniach sierpnia r. b.

Na skutek zgłoszonego przetargu wszystkie firmy zarówno łódzkie, jak i warszawskie ubiegają się o powierzenie im robót budowlanych.

Wyjaśnienie

W związku z podaną przez nas we wczorajszym numerze wiadomością p. t. „Rusztowanie obsunęło się“ czujemy się w obowiązku wyjaśnić, że nie jest ona ścisła. Onegdaj żadnego obsunięcia się rusztowania nie było, a jedynie przed kilku dniami dwóch robotników uległo lekkim zadrapaniem skóry, lecz po zajadymowaniu niezwłocznie powrócili do pracy.

Wiadomość p. t. „Rusztowanie obsunęło się“ otrzymaliśmy od jednej z agencji reporterskich w niedzielę w nocy, tak, że sprawdzić wiarygodności jej nie byliśmy w stanie.

I-szy dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „Splendid“

Dziś i dni następnych!

I-szy dźwiękowo-spiewny i mówiony film produkcji FRANCUSKIEJ

ŚPIEWAK MONTPARNASU

zaszczycony protektorem J. E. Abasadora Francji stanowiący w kinematografii dźwiękowej **niezwykłą rewelację.**

„Śpiewak Montparnasu“

Przepiękna muzyka! Melodyjne piosenki! Symfonia dźwięków! Urozmaicona fabuła!

Wspaniały głos bożyszcza opery paryskiej Andre Baugé!

Oryginalna inscenizacja „Don Juana“ z udziałem chórow i artystów słynnej opery paryskiej! Początek o godz. 6, 8 i 10 w.

Ceny miejsc w sezonie letnim: **zł. 1, 2, 3.—**

ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA
klisze 100
Reklam Gazetowych
Cennik w Prospektach
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcyjnych
Drukarki, projekty reklamowe
Długodawnicze wyrobstwa

Kolonia skarbowców w Juljanowie

Piękne wyniki spółdzielczej akcji budowy mieszkań

Na zaproszenie spółdzielczego towarzystwa budowy domów dla urzędników skarbowych i pracujących umysłowo w Łodzi zwiedziliśmy w ubiegłą niedzielę kolonię tego towarzystwa, bezpośrednio sąsiadującą z parkiem Juljanowskim.

Na pierwszy rzut oka imponuje przedewszystkiem kolosalny obszar jaki kolonia zajmują. Przeszło 90 morgów ziemi. Na froncie znajduje się pierwsza kolonia spółdzielni, całkowicie zabudowana a obejmująca 51 domów. Wygląd domków przypomina małe, lecz piękne w swej prostocie pałacyki, okalone ogródkami. Budynki jednopiętrowe, składające się z dwóch mieszkań trzy-pokojowych z kuchnią i wszelkimi wygodami.

Każdy pracownik umysłowy może zostać członkiem towarzystwa. Wpłaca przedewszystkiem pewną sumę na parcelację, która kosztuje zaledwie 6 tysięcy złotych. Jeśli następnie wyraża chęć budowania, wnosi do kasy spółdzielni 20 proc. kosztorysu budowy, resztę zaś spłacić może w ciągu 25 lat.

Najciekawsze w tem wszystkim jest, iż członek spółdzielni staje się, po wpłaceniu tych wstępnych sum (można je wpłacić w dogodnych ratach), właścicielem domku. Kalkulacja handlowa domków jest racjonalna, gdyż lokator - właściciel domku płaci miesięcznie około 100 zł. łącznie z amortyzacją.

Mieliśmy okazję rozmawiać z członkami spółdzielni, którzy już zamieszkują na kolonii. Wszyscy są zadowoleni ze swych mieszkań, szczęśliwi, że drogą oszczędności dorobili się własnych domostw.

Wielu z lokatorów pierwszej kolonii szczyli się tem, że poza godzinami pracy mogą zająć się pracą w ogrodach własnych i sadach. Nikt nie wsty-

dzi się szpadla, ani grabi. A przecież są to ludzie inteligentni — pracownicy umysłowi, urzędnicy, lekarze, adwokaci, nauczycielowie, dyrektorzy szkół i t. p.

W pracy na „własnych śmieciach“ każdy znajduje zadowolenie.

Trzeba tu zaznaczyć, że spółdzielnia wybudowała dotychczas łącznie około stu budynków. Pierwsza kolonia jest już zabudowana, zaś następne: druga i czwarta dopiero teraz się budują. Grunta spółdzielni podzielone zostały na sześć obszarów, które w miarę zdobywania funduszy będą zabudowane.

Jak wszystkie inne — spółdzielnia skarbowców i pracujących umysłowo przeżywa kryzys finansowy. W ostatnim roku otrzymała ona tylko około 300 tysięcy zł. kredytu z Banku gospodarstwa krajowego, podczas, gdy w tym samym czasie wydała około miliona dwuchset tysięcy zł.

Oczywiście pomoc rządu i samorządu mogłaby wiele pomóc twórcom kolonii. Dziś jednak godząc się z rzeczywistością stanem rzeczy, pozostawieni oni są własnym siłom.

Inteligencja pracująca w Łodzi powinna zwrócić uwagę na wyniki pracy spółdzielni.

Obejrzawszy kolonię i jej zdobycze musimy dać świadectwo prawdzie: w pobliżu Juljanowa powstaje rzecz **ładna** o nieprzemijającej wartości społecznej.

Więcej takich osiedli, a głód mieszkaniowy w Łodzi będzie poważnie złagodzony.

Prasę oprowadzali po kolonii, udzielając szczegółowych wyjaśnień prezes spółdzielni Wiesław Jerzykowski, wiceprezes Güttler, prezes rady nadzorczej Mazurowski i członkowie tej rady wiceprezes Wolczyński, mec. Kempner i in.

Gel.

Powiórny pożar

w składach węgla przy ulicy Przejazd

W dniu wczorajszym miał znów miejsce pożar w składach Konsorcjum Węglowego przy ul. Przejazd 90. Oto robotnicy zatrudnieni przy wyładowaniu węgla dostrzegli, iż z nagromadzonych złóż wydobywają się kłęby dymu. Natychmiast wezwany II oddział straży ogniowej ochotniczej

wszczął akcję ratowniczą. Po 7-godzinnej akcji o godz. 10-ej min. 30 wiecz. ogień zlokalizowano. Na miejscu pozostawiono posterunek straży, który czuwać będzie nad zgłiszczaniem. Spaliło się kilkadziesiąt korey węgla wartości kilkunastu tysięcy złotych. Przyczyna pożaru nie ustalona (a)

Frekwencja tramwajowa

spadła w roku bieżącym o 20 procent

Zestawiając dane statystyczne, dotyczące liczby pasażerów, przewiezionych tramwajami łódzkimi w poszczególnych miesiącach pierwszego

półroczu r. b., z analogicznymi danymi za pierwsze półrocze 1929 roku, uzyskujemy następujący obraz spadku frekwencji:

	1929 rok	1930 rok
styczeń	7,469,753	5,911,504
lutym	6,226,000	5,313,800
marzec	7,650,795	6,136,846
kwiecień	7,927,347	6,057,068
maj	8,350,775	6,565,493
czerwiec	7,941,107	6,255,942

frekwencji, wynoszący 20 pr. Spadek frekwencji tramwajowej jest jednym z przejawów osłabienia tętna życia Łodzi w związku z przeżywanym kryzysem gospodarczym.

Co się dzieje w Tomaszowie?

(Telefonem od specjalnego korespondenta „Głosu Porannego“)

JEDNA KROWA ZAMIAST DWUCH.

Wczoraj Żółtowski Fajwel (Bózniczna 3) kupił na jarmarku w Opocznie dwie krowy, które kazal odprowadzić do Tomaszowa znanemu mu tylko z widzenia żydowi, sam zaś pozostał jeszcze na rynku kilka godzin.

Po dwóch dniach zjawił się ów człowiek tylko z jedną krową, komunikując właścicielowi, że drugą z konieczności zmuszony był pozostawić we wsi Białobrzegi.

Tknięty złem przecuciem, Żółtowski sam udał się do Białobrzeg, gdzie dowiedział się, że krowa została skradziona.

Poszkodowany zaskarżył owego żyda o współudział w kradzieży.

HOLD SPORTOWCÓW

W niedzielę zjechały się do Tomaszowa wszystkie sekcje Piotrkowskiego Żyd. Tow. Gimnastyczno-Sportowego. Towarzystwo powyższe na czele własnej orkiestry przedelfowało przez miasto. Przed domem prezesa miejscowego Ż. T. G. S. b. p. Arona Lichtensteina sportowcy zatrzymali się, i stojąc

na baczność oddali w ten sposób hold wieloletniemu działaczowi na niwie sportowej.

Po południu z inicjatywy tego Towarzystwa na placu Ż. T. G. S. przeprowadzono żywe szachy, w których udział wzięli dwaj szachiści piotrkowscy, następnie odbył się zabawa sportowa.

BOJÓWKI ATAKUJĄ

W niedzielę przed południem zwołany został do sali Straży Ogniowej przez PPS. wiec polityczny, na którym przemawiali: poseł Zaremba, Kowalski, członek głównego zarządu w Warszawie oraz Kiermas — kierownik rady związków zawodowych.

Na salę wpuszczano tylko członków PPS, i sympatyków, a to celem uniknięcia awantur i zamieszek, jakie mogłyby urządzić bojówki wrogich stronnictw.

Wiec przeszedł zupełnie spokojnie, natomiast przed gmachem wynikła bójka między pepesowcami, którzy strzegli wejścia na salę, a przeciwnikami.

Awantura przyjęła nawet groźniejsze rozmiary, tak że interwencja policji była konieczna.

RADA W BAGNIE

Kilkanaście kilometrów za placem Reymonta...

Ktoby mówił, że w życiu naszym potocznym niema podnieć do wesołości, materiału dla wzbudzenia śmiechu, tworzywa dla komika, humorysty, satyryka — byłby niecnym kłamcą. Przeciwnie, sięgając od góry do dołu, stwierdza się niebywałą obfitość odpowiedniego materiału, którym można by obdzielić niemal wszystkie talenty, począwszy od K. Opalińskiego i K. Węgierskiego, skończywszy na współczesnych satyrykach. Tworzywa nie brak, brak może talentów, twórców. Chodzi o to, abyśmy bacniej i częściej spoglądali na rzeczy, zjawiska sub specie: czemu w zasadzie, z urzędu dana rzecz, instytucja ma służyć, a czym jest istotnie? Co reprezentuje, a jak się sprawuje? Co zapowiada, obiecuje, a co daje z siebie? Niewyczerpane stąd źródła komizmu! Dlaczego n. p. na naszych filmach oglądamy przegląd przeróżnych omdlewająco nudnych uroczystości, obchodów, a nie pokazuje się przebiegu wysokich narad, posiedzeń niektórych rad miejskich? Wieleż tam pierwszorzędnych humoru, jakie obfite źródło komizmu!

Wyobraźmy sobie n. p. zacne miasteczko, w którym „warcholska opozycja“ nie dopuszcza do wyboru burmistrza. Coż się robi, aby złamać opozycję? Radnym opozycyjnym urządzi się libację, wiezie się ich „na przejażdżkę“ kilkadziesiąt kilometrów i potem zamówiona kicha nawala. Ułulana opozycja wraca do miasta już po dokonanej wyborze „opatrznościwego“ burmistrza.

Wyobraźmy sobie miasto, położone o kilkanaście kilometrów od Łodzi, ani duże, ani małe, takie sobie, akurat, godnie i chludnie

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL“

Dziś i dni następnych!

Film dźwiękowo-śpiewny Ilustrujący bulaszce i pełne rozpusty życie arystokracji, przepych i bogactwo salonów książęcych

MARSZ WESELNY

Autor, reżyser i bohater głównej roli

ERICH VON STROHEIM

Współdział biorą:

FAY WRAY Cesare GRAWINA

Upojne pełne czaru, melodia walca. Wielkie sceny w kolorach naturalnych.

Nad program: Dodatek kreskowy Fleischera p. t. „Przysięgi małżeńskie“

Początek o godz. 5.30, w soboty i niedziele o 2-ej.

noszące nazwę Popijanic, nie pozabawione aspiracji wielkomięjskich, znajdujących najlepszy wyraz w przebiegu posiedzenia rady miejskiej. *)

Posiedzenie odbywa się w sali straży pożarnej ze względu na konieczność gaszenia eksplodujących zapałów i namietności. Radni zbierają się po jednym z półtoragodzinnym opóźnieniem. Naszeptują sobie po kątach. Ziewają przy atojach. Wreszcie dzwonek prezesa rady. Po odczytaniu komunikatów radny z opozycji oświadcza, że sprawa gratyfikacji wice - prezydenta nie była umieszczona na porządku dziennym ostatniego posiedzenia, uchwała podjęta została po opuszczeniu przez opozycję sali obrad, o 4-ej rano, uchwała przeto jest nieważna... Mocno podgazowany, zwyczajowo — wice - prezes rady przerywa wciąż z miejsca mówcom opozycji, nie reagując na dzwonek prezesa, dźwięczący mu tuż nad uchem. Gaz działa. Opozycja powoli się wyczerpuje. Większość radziecka stwierdza, że

*) dalszy ciąg pisany według stenogramu.

uchwała była ważna... Odczytanem jest pismo: jeden z ławników urzęduje w lokalu firmy, której jest prokurentem, skąd znów wyrzuca zgłaszających się do niego w sprawach miejskich. Zainteresowani (wyrzuceni za drzwi) zapytują radę, gdzie urzęduje p. ławnik. Sprawa zbyt zawiła, pozostaje bez załatwienia.

Jeden z radnych opozycji wspomina o piśmie do rady miejskiej, odwołującym przez Resursę rzemieślniczą 2-ch radnych.

Prezydium milczy.

Na porządku dziennym sprawa pożyczki. Radni z opozycji kolejno wypowiadają się przeciwko jej uchwaleniu, stwierdzając, iż poprzednio uchwalone kredyty nie były obracane na inwestycje, wsiąkały częściowo w wydatki administracyjne, co jest niedopuszczalne. Podgazowany wice - prezes wciąż, mimo dzwonka, przerywa mówcom, obraża się na opozycję, ośmiesza różnemi „wyrwasami“.

Gaz działa jeszcze, a dzwonek przydajalny wciąż dzwoni, dzwoni...

Natenczas „dostał się“ do głosu p. prezydent miasta. Kiwając głó-

wą zwyczajowo to w jedną, to w drugą stronę, „mumjalnym“ głosem opowiada, jak to, on, magistrat zabiegał o pożyczkę, jak się wysilał, natężał, jak jeździł, prosił, błagał, zaklinał, aż wreszcie pożyczkę wydeptał, wymodlił, wyjeździł... Tu przerwał, przepętniony nadmiarem zasług domniemych nadąwszy się, jak do strzału. Wszystkim się zdawało, że on gada jeszcze, a to ktoś chrapał na sali...

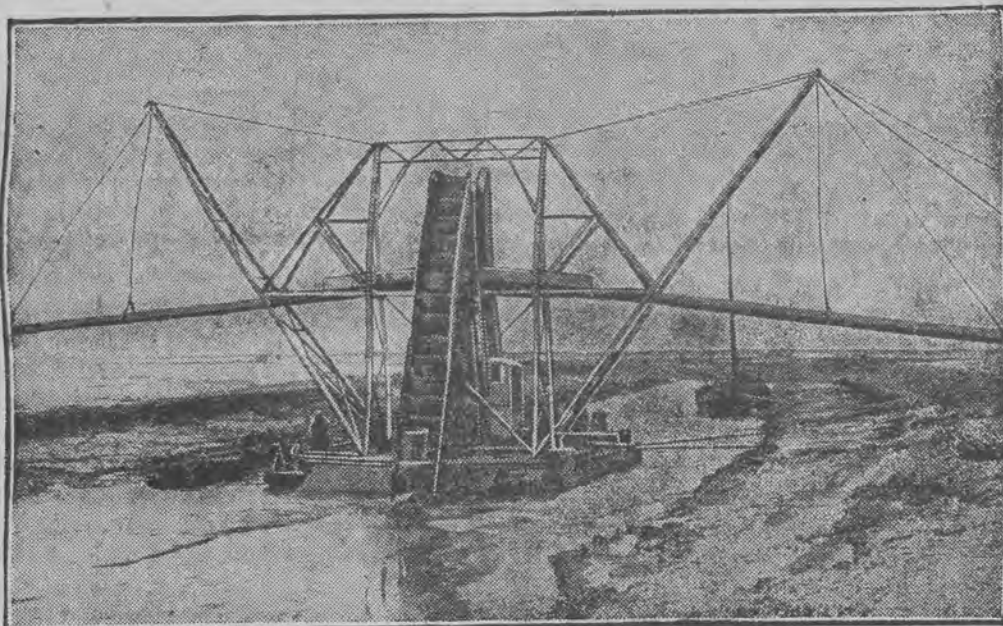
Opozycja opuszcza salę obrad. Przewodniczący stwierdza z obowiązkowością, że brak kwalifikowanej większości, niezbędnej dla uchwalenia pożyczki. Pożyczkę jednakże się uchwała pozostałymi głosami i wnosi jako „prawomocną“ uchwałę do protokołu.

Wesoła rado, tak lekkomyślnie marnująca swój czas i mienie obywateli, z podgazowanym wice - prezesem na czele — jakież będzie twój kres?

Biedni obywatele, jakże długo znosić będziecie to pośmiewisko i uragowisko — z istotnych waszych potrzeb i interesów?

z. s.

Osuszanie morza w Holandji



Olbrzymie wiertarki żłobią kanały odpływowe.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Notatki

Rada komisarzy ludowych ZSSR postanowiła wypłacić matce Majakowskiego 500 rubli w charakterze jednorazowej zapomogi. Kwestja wypłacania pani Majakowskiej stałej pensji nie została jeszcze zdecydowana.

Program Międzynarodowego festiwalu muzyki współczesnej w Wenecji został już ustalony. W ramach głównych uroczystości odbędą się cztery koncerty orkiestralne i trzy wieczory muzyki kameralnej. Obok nowoczesnych kompozytorów włoskich w programie są utwory Hindemitha, Honeggera, Barzoka, Blocha, Kreneka, Strawińskiego i w. in. Większa część utworów wykonana zostanie na festiwalu po raz pierwszy. Jeden koncert festiwalowy poświęcony będzie muzyce klasycznej (Haydn, Corelli, Vivaldi).

Teatr miejski

Teatr Miejski dziś 22 „Miasto Żydów“ 8,45

Teatr Park Staszica dziś 9.00 „Letni Karnawał“ czyli „Wszystko dla Was“

Trupa wileńska gra dziś „Miasto Żydów“ Arona Cejtlina. Jutro „Kidusz Haszem“.

TEATR REWJI W PARKU STASZICA

Dziś i codziennie o godz. 9 wieczorem po cenach znacznie niższych wielka, rewelacyjna rewja „Letni karnawał“ czyli „Wszystko dla Was“ d-ra Parkera, Stanfela i Tatarzkiewicza. Muzyka Z. Białostockiego, F. Halperna, Al. Jolsona i innych.

Najważniejsze obrazy rewji: „Życie zaczyna się jutro“, „Buster Keaton szaleje“, „Na naszym po-

dwóreczku“, „Tragedja w trzech słowach“, „Jewreletery się kształcą“.

Tańce: Boston miłości, Dożynki, Fox-follietique, i szereg innych niezwykłych atrakcji.

Widownia zabezpieczona od chłodu i deszczu.

Powrót tramwajami zapewniony

TEATR POPULARNY

Dziś i codziennie o godz. 8,45 wieczorem rewja p. t. „Pan ma profil jak Teofil“ z udziałem całego zespołu.

„DOBRY WIECZÓR“

W rewji „A to pan zna“ oklaskiwano obrazy „Radjo - fotograf“, „Baby“, „A teraz Welin“, „Nasza jest noc“ w wykonaniu m. in. Sawickiej, Welina, Janeckiego i in. Konferansjerkę prowadził p. Brzeski.

KONCERT SYMFONICZNY w HELENOWIE

W czwartek, dnia 24 b. m. o godz. 8-jej wiecz. odbędzie się w

Trochę humoru

„NIC NIE ROBIŁ“

W kilka lat po śmierci poety niemieckiego Lessinga zgłosił się do jego starej gospodyni reporterzy, aby się dowiedzieć od niej o szczegółach z jego życia. Odpowiedź była krótka i znamienita:

— Nic nie robił, tylko cały dzień pisał i pisał.

POBOŻNE ŻYCZENIE

Domorośła „artystka“ śpiewa niemożliwym głosem piosenkę, za czynającą się od słów: „Gdybyś była ptaszkiem“...

W tem miejscu jeden ze słuchaczy odzywa się:

— A ja gdybym miał strzelbę...

WESOŁA WDÓWKA

— Proszę, panie Władziu nie tańczyć tak szybko! Przecież widzi pan, że jestem wdową.

SUMIENNY LOKATOR

W pewnym piśmie paryskim ukazało się ogłoszenie następujące:

„Poszukuje pół tuzina szczurów i większą ilość myszy, abym mógł gospodarzowi oddać mieszkanie w takim stanie, w jakim je przejąłem“.

CO BYŁO W DOMU

— Boże drogi, jakże ty wyglądasz, mój kochany! Twarz obwiązana, jak po jakim wypadku. Czy może trzeba cię odprowadzić do domu?

— Nie, dziękuję ci. Właśnie wyszedłem z domu...

DOWCIPNY UCZEŃ

Nauczyciel: — Jak nazywa się człowiek, który ciągle mówi, nie zwracając uwagi na to, czy to, co mówi, interesuje kogo?

Uczeń: — Nauczyciel.

ZJADLIWY

Sprzedawca: — Pan twierdził, że te małe samochody nie są dobre, a ja zapewniam pana, że sprze damy je poprostu tuznami.

Kupujący: — O, nie przeczę - a ile kosztuje tuzin?
(„Karikaturen“)

„Wiadomości Literackie“

Nr. 29 „Wiadomości Literackich“ przynosi studjum Lieberta o ostatniej fazie w twórczości Wierzyńskiego, dalsze odpowiedzi na ankietę „W pracowniach pisarzy polskich“ (prof. Bruchnalski, Rakowiczówna, prof. Kridl, Słonimski, prof. Sobeski, prof. Szober, St. Ign. Witkiewicz), korespondencję Lepeckiego o Indianach na ziemi Ognistej, uwagi Hulki - Laskowskiego o rysunkach Grosza, kronikę zagraniczną, całą stronę recenzji z książek, wspomnienie o zmarłym niedawno pisarzu angielskim Locke'u, kronikę ilustrowaną działą bieżące.

Czytajcie

„Głos Poranny“

Helenowie drugi koncert symfoniczny zwiększonej orkiestry pod dyr. Teodora Rydera. W programie: Mendelsohn (szkoeka symfonia), pozatem utwory Wagnera, Masseneta i Moniuszki. Od godz. 7-jej do 8-jej koncert popularny. Drugi ten w sezonie bieżącym koncert symfoniczny niewątpliwie ściagnie tłumy publiczności.

Radjo czuwa nad naszym zdrowiem

Propaganda higieny obejmuje szerokie dziedziny

Niedawno poruszana była w prasie sprawa propagandy higieny za pośrednictwem radja. Działalność radja w tej specjalnej, aczkolwiek interesującej szeroki ogół radioluchaczy dziedzinie, zilustrują najlepiej obiektywne informacje osiągnięte u źródła, a więc w tym wypadku w Państwowej szkole higieny, pod której kierunkiem i nadzorem znajduje się dział odczytów radijowych, traktujących o higienie. Opieka Państwowej szkoły higieny nad tym działem daje gwarancję, iż jest on prowadzony w sposób właściwy i fachowy.

Odczyty z higieny wygłaszane są od przeszło dwóch lat raz na tydzień i to między godziną 19 — 20, a więc w czasie najbardziej odpowiednim dla lekarzy i słuchaczy. Prócz tej zwykłej normy częstotliwości odczytów miesięcznie prawie zawsze wygłaszany jest przed mikrofonem radiostacji warszawskiej dodatkowo jeden odczyt na jakiś temat aktualny, który narzuca samo życie. Do wykładów z higieny należy również zaliczyć część odczytów o wychowaniu fizycznym, w których zagadnienia higieny są bardzo często poruszane i omawiane. W dziale odczytów rolniczych, wygłaszanych w każdą niedzielę, pewna ilość czasu poświęcona jest również zagadnieniom higienicznym z uwzględnieniem specjalnych warunków życia wiejskiego, a również w innych działach ważny słuchacz znajdzie sporo informacji, dotyczących zagadnień zdrowia i higieny. Jak więc widzimy, higienie poświęca radjo pokaźną ilość czasu zwłaszcza, iż jest to temat ściśle specjalny, interesujący naprawdę wszyst-

kich, który jednak musi być objęty ogólnymi ramami programów radijowych bez ich jednostronnego przedstawienia.

Z ramienia Państwowej szkoły higieny otacza opieką radjo dr. M. Kacprzak, starając się jaknajbardziej ciekawie i wszechstronnie oświetlać zagadnienia higieny. To też przed mikrofonem radiostacji przesunął się cały szereg powag lekarskich, który omawiał najprzeróżniejsze zagadnienia. Między innymi na temat alkoholizmu wygłoszono cztery prelekcje a wśród prelegentów były takie nazwiska, jak wice-marszałek senatu Stanisław Pozner; sześć odczytów radijowych poświęconych było tej strasznej pladze ludzkości, z którą walka jest tak trudna i ciężka — gruźlicy. Z ciekawych tematów prelegenci radijowi w dziale higieny mówili o wodzie i jej zanieczyszczeniu, o usuwaniu nieczystości, znaczeniu i wartości witaminów, kilka odczytów omówiło higienę niemowląt, co spotkało się z dużym uznaniem ze strony matek — radioluchaczek. Trudno jest wliczać w ten miesiąc pokaźny dorobek pracy działu higieny prowadzonego w radjo w ciągu ostatniego dwulecia.

Wkońcu należy zaznaczyć, iż niesłuszne są zarzuty, jakoby często przez radjo poruszane były w dziale odczytów z higieny sprawy nie mające nic wspólnego ze zdrowiem publicznym. Zarzut taki spotkał niesłusznie prelekcję dyrektora Państw. zakładu badania żywności — inż. Zmigroda, który mówił o przepisach, dotyczących nadzoru nad produktami spożywczymi. Wobec nagminnie grasującej zwłaszcza w wielkich miastach plagii fałszowania artykułów spożywczych, odczyt ten poruszał nietylko sprawę niezmiernie ciekawą i interesującą szeroki ogół, ale i spr-

wę jaknajściślej związaną z higieną. Również poruszane przez radjo zagadnienia higieny mieszkaniowej w dzisiejszych strasznych warunkach mieszkaniowych mają olbrzymią wagę i ponczają radioluchaczy, jak należy czynić, aby w ubogim mieszkaniu zachowywane były kardynalne zasady higieny, co w tak dużym stopniu chroni lokatorów tych mieszkań od chorób i epidemii. Praca radja nad propagandą higieny i zapoznawaniem szerokich warstw z jej kardynalnymi zasadami ma już za sobą ładną kartę i niewątpliwie oddaje duże usługi społeczeństwu i władzom czuwającym nad zdrowiem publicznym.

Speaker warszawski na płycie gramofonowej

Wszędzie zagranicą, a także i u nas w Polsce radjo przyczyniło się w ogromnym stopniu do spopularyzowania muzyki gramofonowej, gdyż płyty gramofonowe nadawane przez radjo nabierają specjalnie pięknego brzmienia, co jest oczywiście najlepszą propagandą tej miłej rozrywki. Wobec coraz większego zainteresowania publiczności muzyką z płyt gramofonowych, Polskie towarzystwo nagrywania płyt „Syrena Electro” wpadło na doskonały pomysł nagrania recytacji znanego szerokim rzeszom radioluchaczy, popularnego speakera radiostacji warszawskiej p. Tadeusza Bocheńskiego, który odznaczając się pięknym, o miękkiej i wyrazistej modulacji głosem, jest jednym z najlepszych polskich recytatorów.

Na pierwszy ogień poszła melodeklamacja ślicznego wiersza Kazimierza Przerwy-Tetmajera, do którego nastrojową muzykę napisał Karłowicz. Akompanjował przy

Co usłyszymy dziś i jutro przez radjo?

DZIŚ

11,58 — 12,05 Sygnał czasu i hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie.
12,05 — 13,15 Muzyka z płyt gramofonowych.
15,15 — 17,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
17,10 — 17,25 Chwilka lotnicza — „Znaczenie obrony przeciwlotniczej dla ludności cywilnej” — wygłosi kpt. Królikowski.
17,35 — 18,00 Transmisja z Krakowa. „Z wędka przez Podhale” wygł. dr. Jan Landau.
18,00 — 19,00 Koncert orkiestry salonowej Karola Poraj-Koźmińskiego. 1) Schubert: Uwertura do baletu „Rozamuda”. 2) Greschler: Wale „W krainie Wenus”. 3) Urbach: „Pogawędka z Delibesem”, fantazja z tem. Delibes’a. 4) Rachmaninow: Serenada op. 3. 5) Lehar: Wyjątki z operetki „Carewicz”.
19,00 — 19,30 Rozmaitości.
19,20 — 19,35 Komunikat izby przem.-handl. w Łodzi.
19,35 — 19,50 Prasowy dziennik radijowy.
19,50 Transmisja z opery poznańskiej. Po transmisji komunikaty: meteor., polic. sportowy.

JUTRO.

Łódź, (233,8)
11,58 — 12,05 Sygnał czasu i hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie.

nagrywaniu płyty p. Bocheńskiego prof. Ludwik Urstein. Drugą stronę płyty wypełniła recytacja przepięknego fragmentu z „Pana Tadeusza”, w którym mistrzowskie pióro i wyobraźnia Mickiewicza tak realnie odtworzyła powstanie burzy i jej szaleństwo, że względu na to, jak i na doskonałe wykonanie będzie cieszyła się dużym powodzeniem i znajdzie miłe przyjęcie u wszystkich radioluchaczy.

12,05 — 12,30 Muzyka z płyt gramofonowych.

12,30 — 13,00 Program dla dzieci p. t. „Zabawki Lali” — wygłosi p. Gwido-Trzywdar Rakowski.

13,00 — 13,15 Dalszy ciąg muzyki z płyt gramofonowych.

16,15 — 17,10 Płyty gramofonowe.

17,35 — 18,00 „Naród pod bronią” — wygł. por. St. Harasynów.

18,00 — 19,00 Koncert orkiestry „Oazy” pod dyr. Roszkowskiego. Muzyka lekka.

19,00 — 19,20 Rozmaitości.

19,20 — 19,45 Płyty gramofonowe.

19,45 — 20,00 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i sygnał czasu.

20,00 — 20,15 Prasowy dziennik radijowy.

20,15 — 21,00 Koncert solistów. Wykonawcy: Irena Dubiska (skrz.) Włodzimierz Kaczmar (bas) i prof. Jerzy Lefeld (fort.).

21,00 — 21,15 Kwadrans literacki. „Ze skałnego Podhala” — K. Tetmajer.

21,15 — 22,00 Dalszy ciąg koncertu.

22,00 — 22,15 Por. Karol Koźmiński. Feljeton: „Ulan, który się zgubił”.

22,14 — 24,00 Komunikaty: meteor., policyj., sportowy i inne, oraz muzyka taneczna z restauracji „Oaza” w Warszawie.



Dziś i dni następnych!

Czołowy film wytwórni wiedeńskiej „Sascha-film” reżyserji Michała Kertésza p. t.

ROMANS

KSIEŻNICZKI de VALOIS

Monumentalny dramat historyczny, osnuty na tle romansu mieszczański z pretendentem do tronu, według sztuki Artura Schnitzlera.

Film, który treścią i szalonym bogactwem wystawy przewyższa wszystkie dotychczasowe arcydzieła tego rodzaju.

W rolach głównych uroczą parę kochanków

Agnes hr. Esterhazy Michał Varkonyi

UWAGA! Ceny miejsc znacznie niższe!

Na wieczorowe seanse miejsca po
Zł. 1.— i Zł. 1.50.

Doskonała ilustracja muzyczna pod kier. M. Lidauera.

Początek seansów o g. 4.30 pp. w sob. i niedz. 1.30. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Sala dobrze wentylowana.

Zapisujcie się
na członków L.O.P.P.



Posz. seansów o godz. 4.30,

Jedynie w śródmieściu Kino w ogrodzie

Codziennie dwa seanse: od godz. 8—10 w. i od 10—12 wiecz.

W razie niepogody kino zostaje w ciągu kilku minut przeniesione do sali zimowej.

Ceny miejsc niższe.

Na wszystkie seanse miejsca po
50 gr. i 1 zł.

Dziś i dni następnych!

Najnowsza i najpotężniejsza realizacja Fryderyka LANGA

SZPIEDZY

Film tysiąca sensacji na tle zbrodniczej działalności międzynarodowej bandy szpiegowskiej.

Szczyt nowoczesnej techniki filmowej! Oszałamiające zdjęcia straszliwej katastrofy kolejowej. Żaźarte oblężenie i zdobycie centrali szpiegowskiej. W rolach głównych:

WILLI FRITSCH i Rudolf Klein-Rogge

oraz dwie rewelacje filmowe:

demoniczna Gerda Maurs
i wiosniawa Lien Deyers

PANI i JEJ TOALETA



1. Elegancka suknia wieczorowa, czarna w pasy miedziane. — Nisko przypięta z boku kokarda. — Spódnica, odpowiednio do długości, kloszowa.

2. Wieczorowa suknia z crepe-satin — z tyłu pelerynka, której skośny krój powtarza się przy falbanie nasadzonej i przy sukni.

3. Kostjum podróży z męskie-

go materiału — jedwabna bluzeczka
4. Komplet podróży: gładka, z lekka kloszowa suknia z długimi rękawami, pelerynka na podszewce z szalowym kołnierzem.

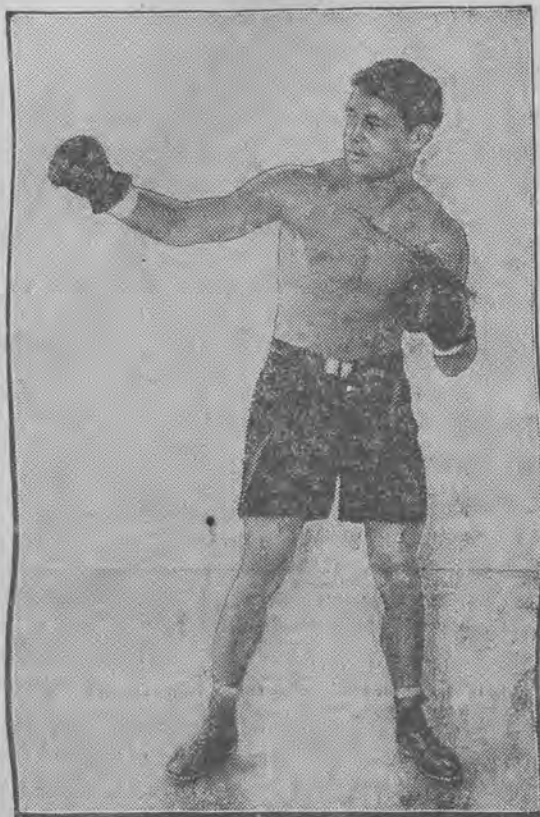
Skład reprezentacji Polski na mecz z Italią

W dniach 16 i 17 sierpnia rozegrany zostanie w Warszawie mecz lekkoatletyczny Polska — Włochy. Skład reprezentacji polskiej, wybrany na ostatnim posiedzeniu PZLA przedstawia się następująco: 100 mtr. Szenajch, Trojanowski II (Sikorski), 200 mtr. Szejnach, Biniakowski, 400 mtr. Piechocki, Biniakowski (Kostrzewski) 800 mtr. Kostrzewski, Maszewski (Lenicki), 1500 mtr. Petkiewicz, Kusociński (Sidorowicz), 3000 mtr. Kusociński, Petkiewicz, 4 x 400 mtr. Bieniakowski, Piechocki, Maszewski, Kostrzewski (Meyro), 110

mtr. płotki Nowosielski, Trojanowski (Zajusz), 400 mtr. płotki Kostrzewski a między Maszewskim, Karolkiewiczem i Dobrowolskim odbędzie się 10 sierpnia eliminacja w Warszawie, skok w dal Sikorski, Nowak (Nowosielski), wwyż Meyro, Majtkowski (Nowak), tyczka Adameczak, Majtkowski. Rzut kulą i dyskiem Heljasz i Cejzik, a Górski w dniu 10 sierpnia ma wziąć udział w tych konkurencjach, celem próby, oszczep Mikrut, Luckhausz (Buchala).

Ostateczny skład ustalony będzie 10 sierpnia.

Al Singer



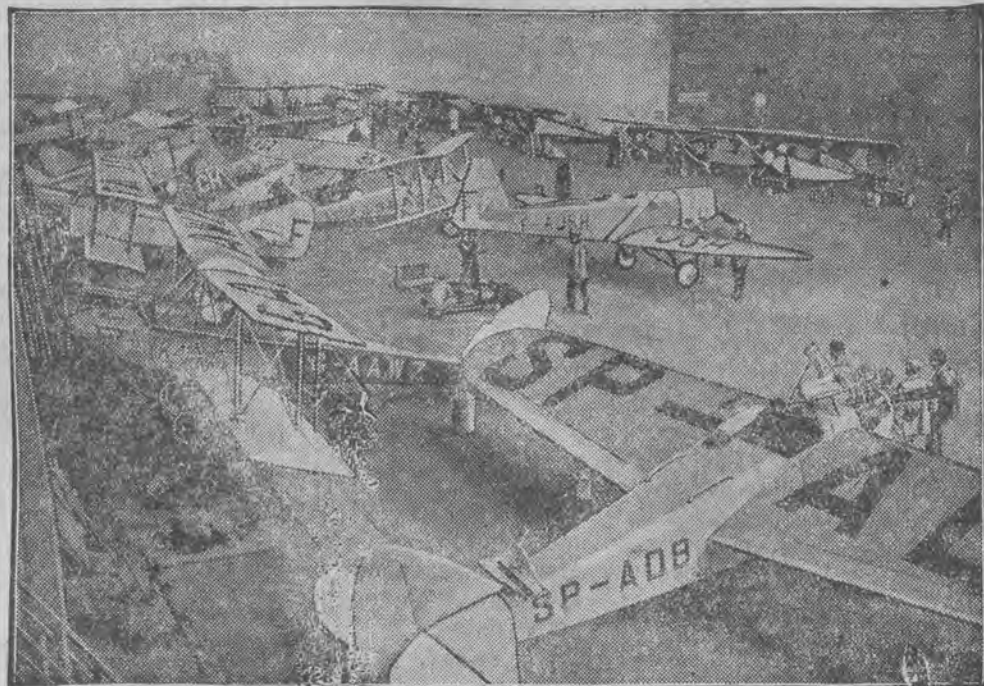
Stają mistrzem świata w wadze lekkiej, odnosząc w ciągu 106 sekund błyskawiczne zwycięstwo nad Sammy Mandellem w N. Jorku.

Szosowe mistrzostwo Polski ponownie zdobył Stefański

W Krakowie odbył się wyścig szosowy o tytuł mistrza Polski, przy nadzwyczaj licznych udziałach zawodników z całego kraju. Na starcie stanęło 67 zawodników. Tytułu mistrza Polski godnie bronił Stefański (Amatorski K. S. Warszawa), który i w r. b. zatrzymał tytuł mistrza, przebywając trasę 197 klm. w wspaniałym czasie 7 godzin 7 min. 8 s.

Na drugim miejscu widzimy Wlokasa (Zory — Śląsk) — 7:15,02. Trzecie miejsce w mistrzostwie zajął łodzianin Stanisław Kłosowicz (Towarzystwo Zwolenników Sportu) z czasem 7:19,16, czwarty Więcek (Bydgoszcz) — 7:27,21; piąty — Kosiński (Legja — Kraków). Start i meta w Krakowie. Zainteresowanie biegiem było olbrzymie.

Miedzynarodowy raid awionetek



Fragment lotniska pod Berlinem w chwili przed startem.

Sześć łodzianek w obozie treningowym hazenistek

Na Bielanych, łącznie z obozem treningowym dla lekkoatletek rozpoczyna się w pierwszych dniach sierpnia treningowy obóz hazenistek, kandydatek do polskiej reprezentacji na igrzyska w Pradze. Do obozu tego wyznaczono następujące zawodniczki: Smidównę, Duchównę, Wencłównę, Leśniakę, Grotowską, Woynarowską, Wiśniowską i Woliczkę, z Warszawy, Kwaśniewską, Gapińską, Połomską, Jaszczakównę, Kordowską i Holyszewską z Łodzi, Jasną, Pirowską, Czerną i Midowiczównę z Krakowa.

Kozok prowadzi nadal w rekordzie bramek

W rekordzie bramek strzelców ligowych prowadzi nadal Kozok (Cracovia) 12 bramek przed Malikiem (Polonia) 11 bramek, Herbstreichem (LTSG) 9 bramek, Peterkiem (Ruch) i Kisielińskim II (Wisła) po 8 bramek i Smoczkiem (Garbarnia) i Królem (LKS) po 7 bramek.

L.T.S.G. — Widzew Zawody tenisowe przed meczem z Austrią

W dniu dzisiejszym na boisku „Widzewa” o godz. 7-ej odbędzie się interesujące spotkanie piłkarskie między drużynami LTSG (ze spół ligowy) a drużyną robotniczą Widzewa.

Mecz ten zapowiada się o tyle interesująco, że na meczu tym wypróbowani będą zawodnicy „Widzewa”, którzy mają wejść w skład reprezentacji robotniczej Polski na niedzielny mecz z Austrią i ci, którzy reprezentować będą robotniczą drużynę Łodzi na mecz sobotni, również z robotniczą reprezentacją Austrii. (Obie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach).

Bracia Stolarow będą grać na turnieju w Koszycach

Jak się dowiadujemy, w między narodowym turnieju tenisowym w Koszycach wezmą udział łodzianie bracia Jerzy i Maks Stolarowie. Mistrzowska para polska walczyć będzie we wszystkich konkurencjach.

S
Z
A



C
H
Y

Obrońca Aljechina

Poniższa partja grana była na turnieju w Swinoujściu, gdzie I. nagrodę zdobył Sämisch.

Białe: Wagner. Czarne: Rellstab.

1. e2—e4 Sg8—f6

Ta obrona, wprowadzona przez obecnego mistrza świata, prowadzi często do bardzo trudnych pozycji.

2. e4—e5 Sf6—d5

3. d2—d4 d7—d6

Białe mogłyby teraz przez c2—c4 i f2—f4 obsadzić centrum pionami. Ale wtedy czarne otrzymują wystarczającą przeciwwagę, grając d6xe5 i f7—f6.

4. Sg1—f3 g7—g6

5. Sf3—g5

Nieoczekiwany warjant, który ma wszelkie pozory siły. Białe grą Df3 i atakiem na d5 i f7. Spokojne kontynuowanie 5... Gg7 byłoby chybione ze względu na 6. Df3, Ge6, 7. c4! Natomiast wchodzi w grę 5... f7—f6. Droga, wybra na przez czarne, jest zupełnie zła.

6. Sg5xf7 Ke8xf7

7. Dd1—f3 Sd5—f6

Wymuszone, bowiem po Ke6 nastąpiłoby e2—c4, prowadząc szybko do katastrofy.

8. e5xf6 e7xf6

9. Gf1—e4 Kf7—g7

10. 0—0 c7—c6

11. Sb1—a5 d6—d5

Sytuacja szachowego króla jest ciężka, a posatem partja białych jest lepiej rozwinięta. Czarne muszą się mozolnie trudzić.

12. Gc4—d3 Gf8—d6

13. Sc3—e2 Sb8—d7

14. Gc1—f4 Sd7—f8

15. Df3—g3 Gd6xf4

W ten sposób czarne wymieniły bardzo ważną figurę obronną i pozatem umożliwiły białemu skoczkiw zajęcie świetnej pozycji. O wiele lepsze byłoby Ge7.

16. Se2xf4 f6—f5

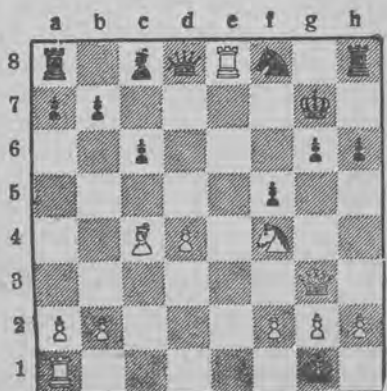
17. Wf1—e1 Wh8—g8

18. e2—c4! d5xc4

19. Gd3xc4 Wg8—h3

Sytuacja czarnych jest beznadziejna. Następuje decydująca kombinacja.

20. We1—e8



Sytuacja po 20 posunięciach białych.

Na Dxe8 nastąpiłoby Sb5+, Kh7, Sf6+ i białe wygrywają damę.

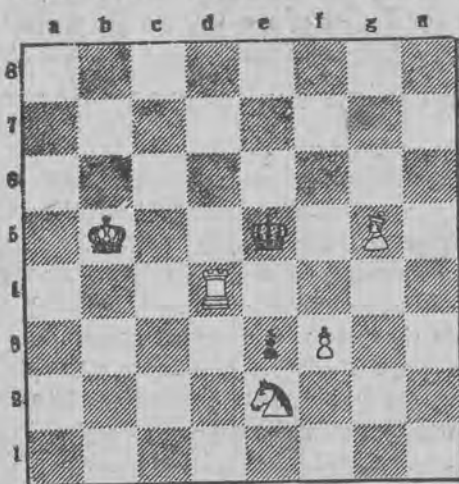
20. Dd8—g5

21. Dg3—e3 h6—h5

22. De3—e5+

Czarne poddały się, bowiem jeśli dama pójdzie na f6, to natępuje We7+ i dama jest stracona.

Zadanie. Autor: J. Ropelt



Białe zaczynają i dają mat w 2 posunięciach.

Stuck i Caraciola startują w Polsce

Dowiadujemy się, że w Tatrzańskim wyścigu automobilowym, wchodzącym w zakres tegorocznych mistrzostw górskich Europy, który odbędzie się w Zakopanem dnia 24 sierpnia r. b. wezmą udział znakomici automobilści: Stuck i Caraciola, który ostatnio triumfował na wielkich międzynarodowych zawodach w Londynie.

Nowe rekordy

Na Śląsku ustanowiono wczoraj dwa nowe rekordy pływackie. W biegu 200 mtr. stylem klasycznym dla panów nowy rekord Polski ustanowił Kaputek — 3.10. 100 mtr. stylem klasycznym dla pań Jakosiewiczówna — 1.37.2.

Kronika piłkarska

W ubiegły czwartek odbyło się w Warszawie otwarcie dwutygodniowego kursu przodowników piłkarskich.

Śląska reprezentacja piłkarska grać będzie 5 października z reprezentacją Wrocławia, a 19 października z reprezentacją Opola śląskiego.

Warta poznańska, po ukończeniu tournée bałtyckiego grać będzie 3 sierpnia w Wrocławiu, 9 i 10 sierpnia w Austrii w Poznaniu, a 7 września z grecką drużyną Herkules z Salonik.

Pogoń lwowska sprowadza drużynę Meteor Vinohrady na 15 i 17 sierpnia.

Sąd nie zatwierdził układu pomiędzy firmą „Globus” i jej wierzycielami Układ Braci P. i M. Schwalbe

Na jednej z ostatnich swych sesji sąd okręgowy w Łodzi, wydział handlowy między innymi rozpatrywał sprawę upadłości firmy „Pierwsza Fabryka Wyrobów Gumowych „Globus”.

Firma ta w lutym r. ub. wniosła podanie o odroczenie wypłat, jednak w kwietniu r. ub. wierzyciele wystąpili z prośbą o ogłoszenie jej upadłości, co też sąd uwzględnił. Chwilę otwarcia upadłości oznaczył na dzień 16 lutego 1929 roku.

W dniu 24 marca r. b. odbyło się zebranie wierzycieli i upadłego pod przewodnictwem sędziego komisarza s. h. Mauricego Saksa i w asystencji syndyka adwokata Teodora Tu jakowskiego. Syndyk poinformował obecnych, że 25 uprzywilejowanych wierzycieli zostało przeniesionych na listę nieuprzywilejowanych.

Pełnomocnik upadłego, adw. Frydman, zaproponował układ na warunkach następujących: upadły Pinkusiewicz zobowiązuje się wypłacić wszystkim swoim i swojej firmy wierzycielom 10 proc. przypadającej im należności na zaspokojenie całkowitej ich pretensji i usku technić tę spłatę w 4 ratach w odstępach półrocznych.

Za układem wypowiedziało się 48 nieuprzywilejowanych wierzycieli na ogólną ilość 83 przyjętych do masy na sumę 543.810 zł. 37 gr., przeciwko układowi zaś głosowało 6 nieuprzywilejowanych wierzycieli na sumę 50.075 zł. 87 gr.

Sąd jednak między innymi,

biorąc pod uwagę, że propozycja upadłego idzie w kierunku wyzucia wierzycieli z ich wierzycielności, gdyż propozycja ta równa się zaledwie niskiemu oprocentowaniu kapitału wierzycieli, że fakt zrzeczenia się uprzywilejowania na temże zebraniu 25 wierzycieli - robotników stwarza podstawę do uwiarygodnienia zarzutu, że część wierzycieli, głosujących za układem otrzymała uboczne korzyści, postanowił zatwierdzenia układu pomiędzy firmą „Pierwsza Polska Fabryka Wyrobów Gumowych „Globus”, właściciel Karol vel Kalman Pinkusiewicz, a jej wierzycielami odmówić.

Prócz tego rozpatrywał sprawę odroczenia wypłat firmie „Bracia P. i M. Schwalbe”, sklep damskiej i męskiej galanterji w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 85.

Firma powyższa uzyskała odroczenie wypłat na 3 miesiące, t. j. do dnia 8 lipca r. b.

W dniu 26 czerwca r. b. firma przez swego pełnomocnika wniosła podanie o otwarcie postępowania układowego, opartego na następujących propozycjach układowych: zmniejszenie sumy długu dla wszystkich wierzycieli o 60 proc. i rozłożenie na raty spłaty długów na dwa lata z tem, że 10 proc. długu będzie spłacone w 6 miesięcy po uprawomocnieniu się układu, 10 proc. po 12 miesiącach, 10 proc. po 18 miesiącach i 10 proc. po 24 miesiącach wymienionego terminu.

Termin do rozpoznania tej prośby został wyznaczony na dzień 15 lipca r. b.

W dniu 14 lipca r. b. wpłynęło podanie firmy „Roth i Ruhdörfer” we Lwowie o ogłoszenie upadłości firmie - patentce, przyczem na dowód za wieszenia wypłat firma - wierzycielka załączyła 6 protestowanych weksli. Jednak na rozprawie pełnomocnik wierzycieli wnosil o umorzenie postępowania.

Sąd postępowanie umorzył i zarządził otwarcie postępowania układowego pomiędzy firmą Bracia P. i M. Schwalbe a jej wierzycielami.

Katastrofalna sytuacja w krajowym przemyśle drzewnym

Zarówno na tutejszym rynku drzewnym, jak na rynkach innych wielkich miast Rzplitej zaznacza się wręcz katastrofalna sytuacja. W związku z całkowitym brakiem zamówień stracono orientację cen, w związku z czem kształtują się one indywidualnie, w zależności od propozycji nad wyraz niskiej liczby kupujących. Przewiduje się, że z chwilą rozpoczęcia się sezonu jesiennego sytuacja ulegnie pewnej poprawie, ale tylko w dziedzinie handlu drzewem opałowym. (ag)

Trust angielski przedczy czesankowej

W tych dniach w Lancashire utworzył się trust przedczy czesankowych, o kapitale ogółem 3,5 miliona funtów szterlingów. Do trustu weszły następujące zakłady przemysłowe: „Alterton Mills”, „Atlas Mills”, „Cedar Mills”, „Tundor Mills”, „Drake Spinning Co”, „Bee Bank Spinning Co”, „Lily Mills” i „Manor Mills”.

Bankructwo wiedeńskiej firmy zbożowej

Duża wiedeńska firma zbożowa Friedrich Schönau zbankrutowała w tych dniach, pozostawiając 4,4 miliony szylingów pasywów, przy aktywach w wysokości 1,69 milj. szylingów. Ze strony przedsiębiorstwa wysuwany jest projekt 35 proc. regulacji zobowiązań, przy czem spłata nastąpiłaby w ciągu roku w dwóch ratach, pierwsza uiszczona zostałaby po dziesięciu miesiącach.

Zawieszenie produkcji w włókiennictwie szwajcarskim

Duża szwajcarska fabryka włókiennicza „Stuenzi-Söhne” w Horgen postanowiła zamknąć w połowie lipca swoje trzy fabryki na przeciąg jednego miesiąca. Podobne zjawisko zamknięcia fabryki na okres letni zaszło niedawno w firmie zurychskiej R. Schwarzenbach & Co. Powodem tych zjawisk jest mały zbyt i kryzys, jaki przechodzi obecnie włókiennictwo szwajcarskie.

Zwiększone uruchomienie fabryk

Pewien wzrost zatrudnienia w przemyśle łódzkim

Według danych, uzyskanych w związku z urlopami w przemyśle włókienniczym w państwie Polskiem w Łodzi, stan uruchomienia w firmach, zrzeszonych w tym związku w okresie od dnia 2 do 9 lipca b. r. przedstawiał się następująco:

Fabryki przemysłu bawełnianego w omawianym okresie za trudniały 50.455 robotników (w tygodniu poprzedzającym 49.420 robotników), fabryki zaś przemysłu wełnianego 13.117 robotników (w okresie poprzedzającym 12.851 robotników).

W przemyśle bawełnianym w omawianym okresie pracowało przez 6 dni w tygodniu 19 fabryk, przez 5 dni w tygodniu — 5 fabryk, przez 3 dni zaś również 5 fabryk. Nieczynnych wogóle było 5 fabryk, przy-

czem z urlopów korzystało 3523 robotników.

W przemyśle wełnianym przez 6 dni w tygodniu pracowało 14 fabryk, przez 5 dni — 6 fabryk, przez 4 dni — 1 fabryka, przez 3 dni — 2 fabryki. Zupełnie unieruchomionych w tej gałęzi przemysłowej w omawianym okresie było 5 fabryk z urlopów zaś korzystało 1233 robotników.

Jak widać z powyższego zestawienia, zwiększenie zatrudnienia nastąpiło w przemyśle bawełnianym, który zatrudnił w omawianym okresie o 1035 robotników więcej, aniżeli dotychczas, w mniejszym natomiast stopniu nastąpiła poprawa w przemyśle wełnianym, który w omawianym okresie zatrudnił o 266 robotników więcej. (ag)

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,88
5 proc. pożycz. dolarowa premjowa sprzedaż 68.— kupno 62,50
4 proc. pożycz. inwestycyjna sprzedaż 113.— kupno 112,25
Bank Polski sprzedaż 166.— kupno 165.—
Tendencja słaba.

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA

Dolary 8,89 i pół

CZEKI.

Belgia 124,61
Gdańsk 173,35
Holandia 358,77
Kopenhaga 238,82
Londyn 43,36 i trzy czwarte
Nowy Jork — czeki 8,902
Nowy Jork — kabel 8,914
Paryż 35,08
Praga 26,43
Szwajcaria 173,24
Sztokholm 239,71
Wiedeń 125,93
Włochy 46,71
Berlin 212,86

AKCJE.

Polski 166.—
Cukier 30,25
Haberbusch 112,—
Zarobkowy 72 i pół

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Lilpop 25.—
Inwestycyjna 111,50
Dolarówka 62,75
Konwersyjna 55,75



Dr. med. - 3243

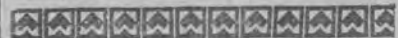
S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczościowych leezenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8—11 i od 5—9 wiecz. w niedziele i święta od 9—1 Oddzielna poczekalnia dla pań.

10 proc. kolejowa 103.—
8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94.—
8 proc. listy zastawne Przem. Polsk. dolarowe 88.—
7 proc. listy zastawne Przem. Polsk. 76.—
4 i pół proc. ziemskie zł. 56 i pół
5 proc. m. Warszawy 59,75
8 proc. Warszawy 76,35
8 proc. m. Łodzi 71.—
8 proc. m. Piotrkowa 67.—
10 proc. m. Radomia 80.—
10 proc. m. Siedlec 80.—



Dźwiękowe

Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Najnowszy sukces dźwiękowy doby obecnej p. t.

Trubadurzy New-Jorku

Przepiękny dramat salonowy, osnuty na tle dwojga kochających się ludzi.

W rolach głównych: najwięksi artyści Ameryki

Anita Page, Bessie Lowe i Charles King

UWAGA!

Pomimo niesprzyjającej pogody, postanowiliśmy zaryzykować tak wielkiej miary obraz, nie podwyższając ceny miejsc.

Dyrekcja Grand-Kina

Początek seansów w dniu powszednie o godz. 6,30, w sob. niedz. i święta o godz. 4,30.

Nie zapominajcie o pojeniu zwierząt

Bezrobotna Europa

Czy sytuacja na rynku pracy poprawi się?

Ogólny spadek konjunktury gospodarczej w Europie odbija się w wielkiej mierze na stanie zatrudnienia w poszczególnych krajach. W roku bieżącym na początku sezonu wiosennego bezrobocie dlatego też zmniejszyło się tylko w bardzo nieznacznym stopniu, choć za zwyczaj sezon wiosenny przynosił z sobą bardzo poważny spadek liczby bezrobotnych. W chwili obec-

nej stan bezrobocia w poszczególnych państwach ustabilizował się na dość wysokim poziomie, a jak się powszechnie sądzi, z nadejściem jesieni zaznaczy się prawdopodobnie w całej Europie nowy wzrost bezrobocia.

Obecny stan zatrudnienia w ważniejszych państwach europejskich ilustruje najlepiej poniższe zestawienie:

		Ilość bezrobotnych	
		w roku bież.	w r. ub.
Anglja	10.VII.	1,890,000	1,132,000
Niemcy	1.VII	2,636,000	1,736,000
Polska	1.V.	275,000	149,000
Czechosłowacja	1.VI.	88,000	50,000
Austrja	1.VI.	163,000	131,000
Węgry	1. V.	20,139	14,565

We Francji, — jak wynika z niedawnego oświadczenia premiera francuskiego, — bezrobocia niema wogóle.

O ile chodzi o widoki dalszego rozwoju stosunków na rynkach pracy, to w Anglji naprzykład panuje pogląd, że w zimie, pomimo wszelkich środków zapobiegawczych liczba bezrobotnych przewyższy cyfrą 2 miliony osób. Bardzo pesymistycznie zapatrują się na rozwój stosunków na rynku pracy również ekonomiści niemiec-

cy, którzy oczekują, że w zimie bezrobocie w Niemczech dojdzie do nieznanych tam wogóle rozmiarów. W Czechosłowacji już dzisiaj w niektórych gałęziach przemysłu zaznacza się tendencja do ograniczenia produkcji, co rzecz jasna pociągnąć będzie musiało za sobą dalszy wzrost bezrobocia. Naogół powiedzieć można, że o ile jesienią nie nastąpi nagły zwrot w kształtowaniu się konjunktury gospodarczej, bezrobocie z nadejściem zimy we wszystkich państwach europejskich wzrośnie bardzo poważnie.

Kino-Teatr
CORSO
Dzisiaj i dni następnych:
Wielki podwójny szlagierowo-sensacyjny program

— I. —
Dwa piekielne dni
Dramat sensacyjny w 10 aktach. — W roli głównej
CARLO ALDINI
Carlo Aldini niewinnie posadzony o morderstwo. Carlo Aldini jako defektyw. Karkołomny pościg za mordercą. Ujęcie bandy zbrodniarzy — Oto treść tego wielkiego filmu.

— II. —
MIK i JERRY
jako kelnerzy
Wielka farsa, Bomba śmiechu. — Nad program:
Farsa — Ali Baba i aktualności filmowe.
UWAGA! Ceny miejsc niższe.
I. m. 1 zł. II m. 75 gr., III m. 50 gr.
Ilustracja muzyczna pełnej orkiestry.

Następny podwójny program:
I. **Kobiecizna**
II. **Człowiek o stu oczach**

Teatr Rewji w Parku Staszica

Dzisiaj i codziennie o godz. 9 wiecz.

Wielka rewja przebojowa w 2 aktach,
18 obrazach p. t.

LETNI KARNAWAŁ
czyli „Wszystko dla Was”

Najpiękniejsze obrazy:

- Maskarada
- Na naszym podwórku
- Buster Keaton szaleje
- Pleśniarz ulicy
- Życie zaczyna się jutro...
- Dożynki
- Boston miłości
- Fox — foliestique
- Yewrellersy się kształcą

Udział przyjmują pp. Jakubińska, Martini, Niemi-rzanka, Orlińska, Puchniewska, Butkiewicz, Górowski, Michalak, Mroziński, Tatarkiewicz, Winawer, Woskowski, Woszczerowicz i inni.

Tańczą pp. Bargielska, Szmardówna i Szmara.

Ceny znacznie niższe
od 75 gr. do 4 zł.

Bułynowany BUCHALTER

przyjmuje na go-delny wieczorowe sporządzanie bi-lansów ewtl. stałe prowadzenie ksiąg handlowych.
Pierwszorzędne referencje.
Lask. zgłoszenia pod „Bilansta”.

Smierć pląskwom i podobnym pasorzytom!

Przeprowadzamy
dezynsekcje i dezynfekcje mieszkań
najsukieczniejszym preparatem
„Fumigatore-Cimex” pod gwarancją

Zakłady Chemiczne „SALVATOR”
Zastępstwo: Inż. Juljusz Hamer i S-ka
Łódź, 6-go Sierpnia 1. Tel. 188-58.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuję
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp.
leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Świątło—lecniczy
Kosmetyka lekarska
Oddziałna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 3236

Ingenieurschule Frankenhäuser Kyffhäuser
Wydział inżynierski i werk-mistrzowski dla budowy maszyn i samochodów, dla techniki prądów silnych i słabych. Wytęży osobny wydział dla budowy maszyn rolniczych i lotniczych.

RESZTKI

tkanin bawełnianych i t. zw. „Braki” ubrania zawodowe, robotnicze, sportowe i dla urzędników biurowych e. t. c.
po wyjątkowo niskich cenach sprzedaje
KONSUM
„WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY”
Rokicińska 54. Dojazd tramwajem Nr. 10 i 16.
N. B. Dla pp. urzędników państwowych i komunalnych sprzedaż na spłaty miesięczne. 6412

TERAZ wszyscy są na letnisku
radjoaparat nie jest w użyciu
najlepiej przerabia aparaty

Centralna Ładownia  Akumulatorów
Piotrkowska 167 Tel. 205-21

Złatwia wszelkie przeróbki
tanio, szybko i precyzyjnie!

LECZNICA
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich, Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.)
Wszystkie specjalności i denty-styka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen szczenięcia, analizy (mocz, kawałki krwi, płwocin, wydzielin itd.) Ope-racje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wene-rologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.

Dr. med.
J. Sadokierski
STOMATOLOG
chirurgia szczęk i jamy ustnej, regulacja zębów
Rentgenodjagnostyka
ul. Piotrkowska 158, —Tel. 114-20.
Ordynuje 3—7 6068

Doktor P. KLINGER
choroby weneryczne, skórne i włosów
Andrzeja 2, tel. 132-28
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codzien-nie od 9—11 i od 6—8 w. w niedzielę i święta od 10—12. Oddziałna pocze-kałnia dla pań.
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Dr. med.
HELLER
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedziele od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niesamośnych
CENY LECZNIC. 3234

Do akt. Nr. 1392—1930 r.

Ogłoszenie.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej 17, na zasadzie art. 1080 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 13 sierpnia 1930 roku od go-dziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Nowo-Senatorskiej 7 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, nale-żących do firmy „Smarzyń-ski, Miłobędzki i Małewski” składających się z warsztatu mechanicznego oszacowanego na sumę zł. 440
Łódź, 17.7.30 r.
Komornik L. Naborowski



Na dogodnych warunkach!
Wielki wybór wózków dzieci-nych krajowych i zagranicznych 16-żek metalowych wyjątkowo ame-rykańskich, mate-racy wyściełanych z materacy osepęzynowych „Patent” do meblowych 1000k podług miary.
Nabyć można w fabrycznym skle-dzie 3240
„DOBROPOL”
Łódź, Piotrkowska 75
w podwórzu, tel. 158-61.

Dr. med. **D. Frid**
powrócił 6087
choroby wewnętrzne i dzieci
Sienkiewicza 37 tel. 224.78
Przyjmuje od 8 do 10 z rana i od 1 do 2 po południu. W Lecznicy „Sa-nitas” Cegielniana 29 od 11—1.

Dr. med. **S. Neumark**
Moniuszki 5, tel. 170-50
Choroby skórne i weneryczne
Leczenie djatermją, djatermokoagulecją oraz lampą kwarcową
Przyjmuje od 1.30—2.30 i od 5—7

DR. **St. Bibergal**
MONIUSZKI 11
TELEFON 163-22
Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 w. w niedz. od 10 12.

ODCISKI
BRÓDZAWKI
USUWA BEZ BÓLU BEZPOWROTNE
ZNAJĄ od 50 lat
KLAWIOL
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
AP. KOWAŁSKI
WARSZAWA

Teatr świetlny
„Przedwiośnie”

Zeromskiego 74-76
Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16 do rogu Zeromskiego i Kopernika

Dzisiaj premiera!
I-szy obraz. — Wielkie arcydzieło filmowe, które wszyscy widzieć powinni. Matki i Żony, Ojcowie i Mężowie to leży w waszym inte-resie ożeby zobaczyć arcydzieło — pod tytułem:
Życie i przyszłość kobiety
Film z zakresu higieny ciała kobiecego. Zdjęć dokonano: w instytucie anatomicznym, klinice dermatologicznej, poradni wenerologicznej, państwowym zakładzie położniczym, wydziale parazytologicznym w Pradze.
Uwaga: Miejsca na sali oddzielnie dla pań i panów. Ponadto balkon zarezerwowany wyłącznie dla pań.
Orkiestra pod kier. p. A. Czudnowskiego.
Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10 w. w niedz. i święta o g. 2, 4, 6, 8 i 10. Dla uniknięcia natłoku prosimy o przybycie na wcześniejsze seansy. **W sobotę i niedziele bilety ulgowe nieważne.** — Młodzieży do lat 17 wstęp wzbroniony. 6626

Wielki podwójny program!
II-gi obraz pod tytułem:
Małżeństwo
To wielki erotyczny dramat — to tajniki życia małżeń-skiego z romantyczną **BRYGIDĄ HELM** i jej partnerem **JACK TREVOR** w rolach głównych.
Mimo wielkiego nakładu kosztów ceny niepodwyższone.
Dla uniknięcia natłoku prosimy o przybycie na wcześniejsze seansy. **W sobotę i niedziele bilety ulgowe nieważne.** — Młodzieży do lat 17 wstęp wzbroniony. 6626



Dziś premiera!

Wspaniały program słynnej wytwórni Foxa, zawierający 2 arcydzieła filmowe

— I. —

Według Litery Prawa

Dramat dziewczęcia, które ukochany człowiek skazuje bezwiednie na zgubę.

W rolach głównych:

Ulubiona i czarująca **Madge Bellamy** • i rasowy amant **Don Terry**

— II. —

Serce Lotnika

Czarujący poemat chwały, miłości i młodości, rozgrywający się między niebem a ziemią.

W rolach głównych:

Najpiękniejsza brunetka Ameryki **SUE CARROL** • i młodzieńczy bohater **D. Rollins**

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyktando **L. KANTORA.**

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w soboty i niedziele o godz. 12-ej w poł.

Ceny miejsc najniższe, w soboty i niedziele od godz. 12-ej do 3-ej po 50 gr. i 1.— zł.

ZAWIADOMIENIE.

Stowarz. Właśc. Nieruchomości w gm. Gałkówek i Mikołajów

zaprasza niniejszem swoich Członków na **OGÓLNE ZEBRANIE**

mające się odbyć dnia 3 sierpnia rb. o godz. 4 w pierwszym i o godz. 5 pp. w drugim terminie, w willi p. dr. A. Akerberga, we wsi Różyce, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) wybór przewodniczącego Zebrania,
- 2) sprawozdanie Zarządu, kasowe i Komisji Rewizyjnej,
- 3) zmiana nazwy Stowarzyszenia i niektórych § § statutu,
- 4) wybór Zarządu, zastępców i Kom. Rew.
- 5) wolne wnioski.

Z uwagi na aktualność spraw, Stowarzyszenie prosi o liczne przybycie Członków,

Ogłoszenie.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527), Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 października 1929 r. o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. Rz. P. Nr. 81, poz. 607), Rozporządzeniu Wojewody Łódzkiego z dnia 8 kwietnia 1929 roku, oraz na opinii komisji do ustalania cen, wyrażonej na posiedzeniu w dniu 21 lipca 1930 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 715 z dnia 21 lipca 1930 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 klg. w detalu:

1 wieprzowina	zł. 2.30	18 baleron gotowany	zł. 6.20
2 „ bez dokładki	„ 2.90	19 „ surowy	„ 4.30
3 schab i baleron	„ 3.40	20 boczek sur.	„ 4.00
4 słonina	„ 3.10	21 „ gotowany	„ 4.10
5 sadło	„ 3.10	22 szmalce	„ 3.10
6 salceson	„ 3.10	23 słonina paprykowana	„ 4.00
7 kiełbasa krajana	„ 3.10	24 polędwica sur. wędz.	„ 6.30
8 „ serdelowa	„ 3.10	25 rolada	„ 4.00
9 pasztetowa	„ 4.00	26 kiełbasa sucha	„ 4.70
10 serdelki	„ 4.10	27 parówki	„ 4.70
11 podgarlana	„ 2.10	28 kiełbasa sucha polsk.	„ 5.30
12 czarna	„ 2.10	29 „ „ mosk.	„ 5.30
13 kaszanka	„ 1.20	30 „ „ myśliw.	„ 6.70
14 krakowska	„ 4.00	31 salami	„ 6.80
15 szynka gotowana	„ 6.30	32 salami miękkie	„ 4.70
16 „ sur. wędz.	„ 3.60		
17 „ bez kości	„ 3.90		

W myśl par. 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą ukarani przez władzę administracyjną I-ej instancji według art. art. 4 i 5 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 złotych**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia 21 lipca 1930 roku

Prezydent m. Łodzi

(—) **B. Ziemięcki**

6621

KURSY KOSMETYCZNE

D-ra **MARJI LEWINSONOWEJ** 2549

Cegielniana 6, front 1 p.

Informacje i zapisy codziennie od 10—8 wiecz.

Do akt. Nr. 684 | 30 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Jan Jabczyk zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej 20 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 7 sierpnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Franciszkańskiej 31

odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Mendla Brodatego i składających się z bloków granitowych oszacowanych na sumę zł. 900, Łódź, dn. 17.7.30

Komornik Jan Jabczyk

Do akt. Nr. 103 | 30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Kazimierz Suzin, zam. w Łodzi przy ul. Mieleskiej 14, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że dnia 29 lipca 1930 r. od g. 10 r. w Łodzi przy ul. Juliusza 9/11

odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Augusta Zielke i składających się z 90-ciu metrów desek sosnowych oszacowanych na sumę zł. 13.200.— Łódź, d. 21/7.30 r. Komornik K. Suzin

Dr. 1366

Szymon Goldryng powrócił

gabinet rentgenologiczny
Południowa 9, tel. 127-64

Ogłoszenia drobne

RADJOPOGOTOWIE

188-40, Pomorska 20, wszelkie zł. cenia radjowe do 9 wieczór. 5005—2

POSADE

łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem ratynowanego pedagoga. Spe cjalny kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiadomość w administracji „Głosu Porannego“ lub na miejscu Kilińskiego 60 mieszk. 45.

RADIOAPARATY

i części, detektory komplet od zł. 25.— „Radiola“, Piotrkowska 88, tel. 105-34. Najtaniej bo w podwórzu. 6278-7

MATURZYŚCI! UWAGA!

Bezpłatnych informacji w sprawie studjów w Czechosłowacji udziela się od 6—8 wiecz. Żeromskiego 40, front, II piętro, m. 20. 1361—2

300 KRZESEŁ

i 50 małych stolików w dobrym stanie kupimy. — Oferty do administracji sub. „WIZO“ lub telefon 185-78. 1370—1

Najlepsze lody
poleca
CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1, TEL. 183-72 i 209-87
Porcja 1 zł. Pół porcji 50 gr.
Do lodów dodaje się wodę sodową i wafle **darmo**

KLINIKA
Położniczo-chirurgiczna
„SANATO“
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA
nad matką i dzieckiem.
CENY PORODU
na II-ej klasie wraz z zabiegami
200 zł. 4654

PLUSKWI

lepi radykalnie
MOGIL

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłanie — 60 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50* zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy I-szpaltowy (strona 5 szpalt): I-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm. zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 500/6